Dzisiejszy numer zawiera 8 stronic druku

Nr. 287 (6771) WARSZAWA, NIEDZIELA 13 WRZEŚNIA 1936 r. ROK XLI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

KASĄ czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-80
DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 111

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70 na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Hiszpanja ludowa skupia siły. Jedność dowództwa

Rozstrzygnięcie na frontach Hiszpanji wciąż jeszcze nie nastąpiło; otrzymalismy natomiast nieco informacyj bezpośrednich, które umożliwiają mniej-więcej dokładne oświetlenie sytuacji ogólnej.

Powtarzamy ponownie: prawdziwe i szybkie podawanie danych konkretnych o położeniu w Hiszpanji jest bardzo trudnem zadaniem, bo:

1) chciaż ag. P. A. T. jest z reguły objektywna, ale z konieczności nie może przesyłać pełnego obrazu zdarzeń;

2) ag. A. T. E. jest w praktyce prawie wyłącznie agencją „sztabu gen. Franco; tu mamy do czynienia z oczywistą stronniczością;

3) wiadomości bezpośrednie (korespondencje, listy, depesze nawet) przychodzą z dużem opóźnieniem.

Teraz mamy — szczęśliwym trafem — nieco owych wiadomości bezpośrednich. Streszczamy je:

1) na wszystkich frontach trwa zmaganie się bez wyników ostatecznych;

2) obie strony szykują się do walki ostatecznej;

3) kierownictwo rewolty stara się usunąć trudności wewnętrzne, wynikajace z antagonizmu pomiędzy faszystami „czystej krwi", zwolennikami Alfonsa XIII i „karlistami"; gen. Franco usiłuje przeprowadzić mobilizację powszechną szczepów marokańskich; napotyka tu na dość poważne trudności;

4) Rząd Rzeczypospolitej Hiszpańskiej przeprowadził zasadę JEDNOŚCI DOWÓDZTWA; to jest zasługa osobista tow. Caballero; poprzednio różne „fronty", powstałe samorzutnie w pierwszych dniach rebelji, działały każdy na własną rękę; teraz istnieje już DOWÓDZTWO JEDNOLITE, ściśle fachowe, ideowo pewne, podległe bezpośrednio kierownictwu legalnemu armji hiszpańskiej;

5) Rząd tow. Caballero położył kres wszelkim samorzutnym i samowolnym aresztom, rewizjom i t. p., a — tembardziej — rozstrzeliwaniom;

6) tow. Caballero potrafił tego dokonać; gen. Franco, ze swej strony, podejmuje również próby w tym kierunku; ale bez powodzenia; bo oddziały marokańskie „używają sobie" z rozkoszą na Hiszpanach, a tak samo — „Legja Cudzoziemska", zbiorowisko awanturników z całego świata, wychowane od lat w atmosferze okrucieństwa; gen. Franco — „patrjota" — pchnął te nieobliczalne siły przeciwko własnej Ojczyźnie...

***

Lud Hiszpanji broni kraju przed najazdem tych, zorganizowanych przez faszyzm, obcych i wrogich sił.

Ogólna sytuacja na froncie

Ministerjum Wojny ogłosiło wczoraj następujący komunikat: akcja naszej artylerji i lotnictwa prowadzona jest nadal w rejonie Ovie do, gdzie wybuchła epidemja gorączki tyfoidalnej, zwiększająca demoralizację garnizonu tego miasta. Wczoraj zmarły 72 osoby. Wielu chłopów i żołnierzy powstańczych ucieka na nasze linje.

Na froncie Aragońskim kolumna, która wyszła z Walencji i maszeruje na Teruel posuwa się naprzód nie spotykając oporu. We wszystkich miejscowościach, które zajęła ta kolumna, przywrócono władze legalne.

Na południu kolumna operująca w rejonie Montoro posunęła się o 3 klm. naprzód, zadając nieprzyjacielowi ciężkie straty. Duch wojsk naszych w tym rejonie coraz lepszy.

Na odcinku Guadix wojska rządowe odniosły szereg sukcesów.

Zajęte zostały ważne punkty w Sierra Nevada.

Akcja pod Talavera del Tajo trwa nadal. Nasze samoloty rzuciły tam szereg bomb i wywołały liczne pożary. Wojska powstańcze cofnęły się z Peregrinos opuszczając wzgórze Bokueron i pozostawiając wielką ilość broni i amunicji. Samoloty rządowe bombardowały pozycje powstańcze w Antequera na północ od Malagi.

Rząd panuje nad Somosierrą

Korespondent Havasa na froncie Somosierry donosi: na lewym skrzydle pozycje rządowe zostały ufortyfikowane podobnie jak pierwsze linje na prawym skrzydle. Prace fortyfikacyjne na tyłach są już zakończone i baterja artylerji panują nad całą Sierra Somosierra. w Navafria pozycje rządowe panują nad linjami nieprzyjacielskimi pod La Grania i nawiązały łączność z wojskami regularnymi, zajmującymi wzgórze Navacerrada. W ten sposób front wojsk rządowych ciągnie się obecnie od Naval Peral de Pinares aż do Pereguerinos, Guadarrama, Molinos, Cerdecilla, Verdadera i Barrera na północ od Madrytu. Na odcinku tym oczekują rozkazów naczelnego dowództwa, ażeby rozpocząć ofensywę. Działalność powstańcza jest tu prawie żadna.

Wiadomości ze źródeł rewolty

Według komunikatu głównej kwatery wojska powstańcze zajęły miejscowość Hernani koło San Sebastjan

Gen. Queipo de Llano zdemontował przez radjo wiadomości pochodzące z Madrytu o tem, że Huesca jest całkowicie zajęta przez wojska rządowe i że walki toczą się w odległoci ponad 10 klm. od miasta.

Gen. Franco oświadczył, że Rząd czyni przygotowania do obrony Madrytu. 5000 milicjantów przybyło do stolicy z Barcelony.

Na froncie Guadarrama wojska powstańcze posuwają się naprzód. Wojska rządowe straciły 79 zabitych i pozostawiły na placu boju 4 działa.

Koło Trubia koncentracja wojsk rządowych została udaremniona z wielkimi dla nich stratami.

Na froncie Talavera kolumna wojsk rządowych została odrzucona ponad 10 klm. w kierunku Madrytu

Eskadry samolotów powstańczych zbombardowały San Sebastjan, Santander, Walencję, Cartagenę, Malagę, objekty wojskowe na północ od Kordoby oraz miejscowość Retarares koło Madrytu.

NIE ZNOSZĄ NAWET PRAWICOWYCH PISM NIEZALEŻNYCH

Z Burgos donoszą, że „Rząd" powstańczy odmówił prawa pobytu na terenie, zajętym przez powstańców fotografowi „Times'a"— oraz korespondentowi „Morning Post" za nieprzychylne ustosunkowanie się do hiszpańskich faszystów.

Milicja ludowa pod San Sebastjan



Na froncie aragońskim i Teruel

Rząd katalońskí ogłosił następujący komunikat: na froncie aragońskim walka trwa nadal w warunkach dla nas pomyślnych. Lotnicy zbombardowali linje nieprzyjacielskie i zniszczyli transport i dwa składy benzyny, samolot nieprzyjacielski został strącony. Pociąg, idący z Saragossy został porzucony przez kolejarzy, którzy przyłączyli się do naszych wojsk. Wielu chłopów w tym okręgu ucieka również na nasze linje przed barbarzyństwem powstańców. Zgłasza się do nas wielu żołnierzy i chłopów.

Dziennik „Heraldo de Madrid" donosi, że w czasie wczorajszej bitwy w okolicach Teruel powstańcy mieli przeszło 300 zabitych.

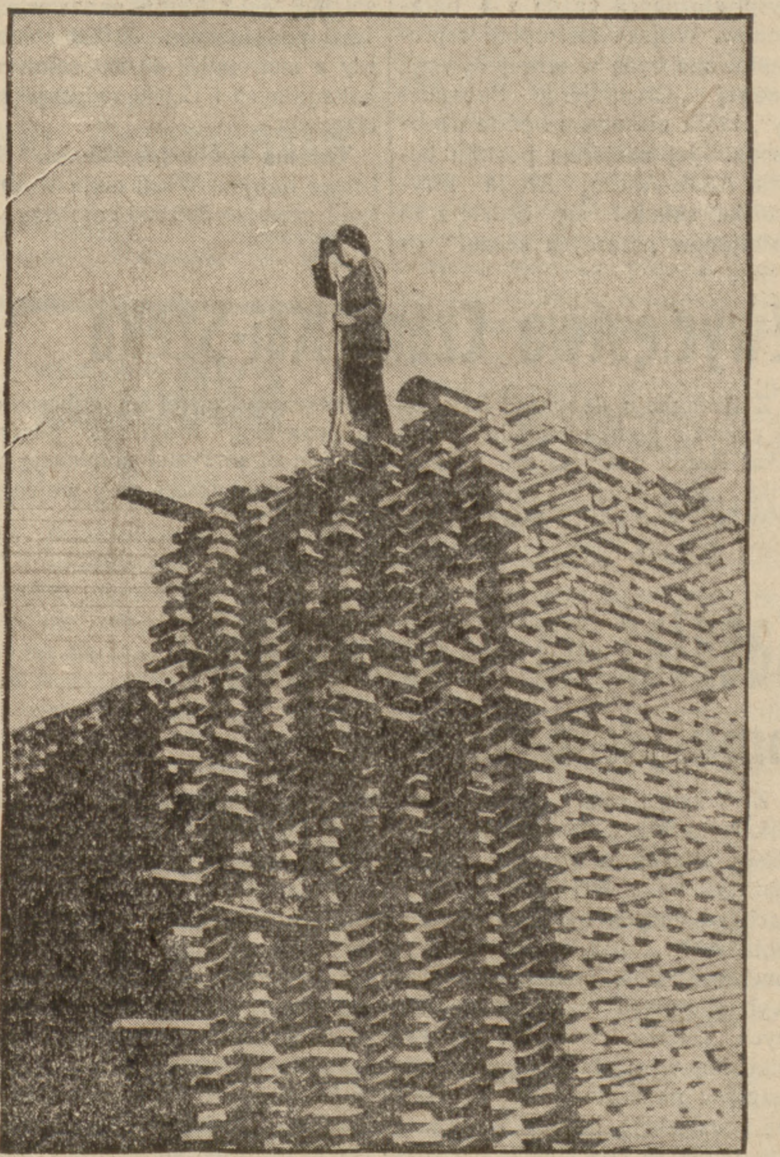
Pułkownik Sandino komunikuje, że wojska wierne Rządowi zajęły miejscowość Quiceno na południowy zachód od Monte Aragon, przerywając w ten sposób połączenie między Monte Aragon a Huesca.

Co się dzieje w Portugalji?

W Lizbonie ogłoszono urzędowy komunikat, że wbrew kursującym zagranicą pogłoskom w Lizbonie nie doszło do żadnych zaburzeń. Wprowadzony 8 b. m. stan prewencyjny został zniesiony. Pewne zarządzenia utrzymano w mocy jedynie w stosunku do znajdujących się na kotwicy okrętów i urządzeń morskich. Życie w stolicy nie doznało żadnego zakłócenia.

Niemniej zagranicą w dalszym ciągu kursują pogłoski o zaburzeniach i rewolcie na innych krążownikach. Że stosunki w flocie nie są zupełnie spokojne, świadczy również ustęp w komunikacie urzędowym o specjalnych zarządzeniach w stosunku do okrętów i urządzeń morskich.

Posterunek Milicji Ludowej



Walczymy o Łódź!

Wszystkie składki na kampanię wyborczą w Łodzi skierowujc'e bądź do Sekretarjatu Generalnego C. K. W P. P. S. (Warszawa, Warecka 7), bądź na konto P.K.O —3.174, (z zaznaczeniem: „na wybory łódzkie")

Wszystkie organizacje P.P.S., wszystkie organizacje bratnie podjęły masową akcję pomocy.

Rząd sowiecki grozi Norwegji

za niewydalenie Trockiego z kraju

Agencja Tass podaje: w odpowiedzi swej z dn. 3 września na demarche posła sowieckiego w Norwegji Jakubowicza w dn. 29 sierpnia, minister spraw zagranicznych Norwegji, wyliczając podjęte przez Rząd norweski zarządzenia kontrolne wobec Trockiego oświadczył, że Rząd norweski poddał Trockiego i jego żonę takiej kontroli, iż należy uważać za wykluczone, aby w przyszłości Trocki mógł podjąć jakąkolwiek akcję, która mogłaby zaszkodzić lub zagrozić interesom Z. S. S. R. Ponieważ zarządzenia wspomniane w oświadczeniu Rządu norweskiego nie mogą być uznane za rzeczywiste pozbawienie prawa azylu, Jakubowicz oświadczył ministrowi spraw zagranicznych Norwegji, iż podał do wiadomości Rządu sowieckiego deklarację Rządu norweskiego i że niestety Rząd sowiecki nie uważa za możliwe uznać tej deklaracji za zadawalniającą i odpowiadającą przyjaznym stosunkom, istniejącym między Z. S. S. R. a Norwegją, oraz, że — zdaniem Rządu sowieckiego — Rząd norweski odpowiedzią swą wziął na siebie całkowitą odpowiedzialność za skuteczność wydanych zarządzeń i za następstwa dalszego pobytu Trockiego w Norwegji. (PAT.).

**
*

Komunikat ag. Tass jest — bez żadnej przesady — zgoła bezczelny. Dyplomacja sowiecka NAŚLADUJE poprostu metody „starej" dyplomacji carskiej. Nawet teksty odnośnych not są całkiem podobne. POWAGI Z. S. S. R. takie komunikaty ag. Tass nie podnoszą; wręcz odwrotnie.

Mussolini zapowiada

zwiększenie kredytów na zbrojenia

Na wczorajszem posiedzeniu Rady Ministrów Mussolini wygłosił przemówienie, w którym zapowiedział zwiększenie kredytów na armję lądową, marynarkę i lotnictwo, celem sprostania sytuacji międzynarodowej. W sprawie polityki niezawisłości gospodarczej, — Mussolini oświadczył, że przyniosła ona poważne rezultaty, zwłaszcza w dziedzinie surowców — przeznaczonych dla celów wojskowych i że będzie kontynuowana z całą stanowczością. (PAT.).

Włoska organizacja wojskowa

Abisynji

Agencja Stefani podaje: Nowa organizacja wojskowa dla włoskiej Afryki wschodniej przewiduje 17 brygad wojsk kolonjalnych, złożonych każda z 4 bataljonów. Wojska metropolji reprezentowane będą w nowej dywizji, zwanej „Grenadjerzy Sabaudzcy", która niebawem będzie utworzona. Jej miejscem postoju będzie Addis-Abeba. Armja afrykańska składać się będzie z 13 bataljonów „czarnych koszul" oraz oddziałów artylerji, saperów i innych służb. Ogółem armja we wschodniej Afryce włoskiej liczyć będzie 2000 oficerów w czynnej służbie, 500 oficerów zapasowych, 1800 podoficerów, 20.000 żołnierzy z metropolji, 40.000 żołnierzy kolonjalnych i 12.000 zwierząt pociągowych.

Tak ma być w przyszłości. Obecnie bowiem Włosi mają w Abisynji przeszło 300.000 żołnierzy.

Zwycięstwo Czang-Kai-Szeka

Z Szanghaju donoszą: Dzienniki chińskie podają oficjalny komunikat Rządu nankińskiego o całkowitej „pacyfikacji" zbuntowanej prowincji Kwangsi. Jeden z wodzów rewolty, gen. Li-Sun-Dżen, wyznaczony został na gubernatora prowincji, drugi zaś generał Bai-Sun-Si otrzymał nominację na członka najwyższej rady wojennej w Nankinie.

Sabotaż na krążownikach

amerykańskich?

Z Waszyngtonu donoszą, że jak wykazały dochodzenia urzędowe, liczne w ostatnim czasie pożary na amerykańskich okrętach wojennych były dziełem sabotażystów. Między innemi wybuchły ostatnio pożary na nowowybudowanych okrętach wojennych „Quiney Vincent" i krążowniku linjowym „Indjanopolis". Ze względu na zastosowaną specjalną konstrukcję, pożary te nie mogły przybrać poważniejszych rozmiarów. Jak wykazało dochodzenie, w obu wypadkach pożary powstały wskuek krótkiego spięcia, wywołanego rozmyślnie. W przewodach elektrycznych znaleziono igły od gramofonów, gwoździe i t. p. drobne przedmioty metalowe. Liczne akty sabotażu wykryto również na innych okrętach wojennych, znajdujących się jeszcze w budowie. Władze prowadzą energiczne śledztwo celem wykrycia właściwych sprawców sabotażu. (ATE.).

Kanada wznawia stosunki handlowe z Z.S.S.R.

Premjer kanadyjski MacKenzie King oznajmił dziś, że Kanada wznawia przyjazne stosunki handlowe z Sowietami. Jak wiadomo, w roku 1931 Kanada i ZSSR zerwały stosunki handlowe i wprowadziły embargo na towary. Obecnie embargo zostało zniesione. (PAT.)

Ambasador francuski w Warszawie zostaje

W ambasadzie francuskiej w Warszawie oświadczają, iż nie jest tam nic wiadome o zmianach na francuskich placówkach dyplomatycznych, które to zmiany, o czym doniosły pewne dzienniki francuskie, miały by jakoby objąć również ambasadę warszawską. (PAT.).

Dalsze pokwitowania

Na wybory w Łodzi

Związek Zaw. Robotników i Robotnic Przem. Włókienniczego w Bielsku 200 zł.

Oddział Związku Zaw. Rob. Cukrowni w Przeworsku 18 zł. 05 gr.

Tow. Tadeusz Sadowski 2 zł.

Tow. Jan Tryszczyła z Nowego Sącza 5 zł.

Tow. Józef Dziuba z Częstochowy 20 zł.

Tow. Z. Piątkowski z Łukowa 2 zł.

Tow. dr. Bolesław Kwapiński z Sulejowa 20 zł.

Koło P.P.S. Muranów Tramwaje w Warszawie wpłaciło do kasy CKW zł. 20 i wzywa koła PPS Tramwaje w Warszawie: Warsztaty Główne, stacje: Rakowiec, „Praga", Wola i Mokotów — do złożenia pewnych sum, na akcję wyborczą w Łodzi.

Straszna tragedja

pary małżeńskiej w Krakowie

W sobotę o godz. 5-ej zrana przechodzący wzdłuż Błoń Krakowskich Wł. Markowski usłyszał dwa strzały rewolwerowe, a, gdy podążył w stronę, skąd dochodziły, ujrzał leżących w kałuży krwi dwoje młodych ludzi. Ze strasznych ran w ustach spływała im obficie krew. Markowski zaalarmował pogotowie i policję. Lekarz skonstatował rany postrzałowe z wylotem u szczytu czaszki. Ciężko rannych przewieziono do szpitala św. Łazarza.

Ze śledztwa, przeprowadzonego przez władze policyjne z nadkomisarzem Polakiem na czele wynika, że są to: Irena i Stanisław małżonkowie Wijałowie, oboje — nauczyciele z woj. kieleckiego.

Przy Wijale znaleziono list, z którego wynika, że oboje małżonkowie postanowili odebrać sobie życie, ponieważ rozdzielono ich przez udzielenie posad w dwóch odległych miejscowościach. Świadczy o tem również dekret, znaleziony przy Wijale.

Stan obojga małżonków — beznadziejny.

Sytuacja gospodarcza świata

w ocenie Ligi Narodów

W dn. 11 b. m. sekretarz generalny Ligi Narodów opublikował jako aneks do ogólnego raportu na zgromadzenie Ligi Narodów sprawozdanie o światowej sytuacji gospodarczej.

Według tego sprawozdania, kryzys światowy, który rozpoczął się na jesieni 1929 r. i osiągnął maksimum w ciągu lata 1932 r., od tego czasu zaczyna stopniowo ustępować. Ujawniająca się poprawa, jakkolwiek nieregularna, wykazuje jednak tendencję do wzrostu.

Przyznając, że poprawa jest niejednakowa i być może nie zupełnie pewna, sekretarz generalny podkreśla, iż rozwiązanie niektórych problemów międzynarodowych uważane jest za niezbędne do powrotu prawdziwego dobrobytu.

W konkluzji sekretarz generalny stwierdza, że faktyczna stabilizacja walut papierowych, likwidacja poważnej części zagranicznych długów krótkoterminowych, zahamowanie zniżki cen, ożywienie obrotu i wzrastające zaufanie do odbudowy gospodarczej — ułatwią, mimo chmur politycznych, zadanie tych, którzy usiłują rozwiązać międzynarodowe problemy gospodarcze dotychczas jeszcze niemożliwe do rozwiązania. (PAT)

Prasa burżuazyjna a walki hiszpańskie

Tow. L. Blum w swej głośnej ostatniej mowie na wiecu, urządzonym przez partyjną organizację paryską, bardzo ostro scharakteryzował stanowisko prasy burżuazyjnej, która popiera generałów - powstańców, agentów Hitlera, wbrew interesom Francji. Mówił: „Jest to prasa STRONNICZA AŻ DO ZBRODNI, AŻ DO ZDRADY"!

Do tej kwestji wraca we wstępnym artykule „Populaire" tow. red. Bracke, piętnując wszystkie krętactwa, wszystkie kłamstwa prasy burżuazyjnej. Tow. B. wskazuje na to, jak znaczna część tej prasy faktycznie POPIERA HITLERA, podtrzymując generałów hiszpańskich, opisując jednostronnie „okrucieństwa" rządowców i t. d. Co to znaczy, do czego to prowadzi, gdy np. taki „Temps" kwestjonuje nawet LEGALNOŚĆ (!) nowego Rządu Caballera? Przecież cała ta polityka prowadzi do ułatwienia okrążenia naszego kraju! — woła tow. Bracke.

Bardzo słusznie. Dodajmy jeszcze: u nas w POLSCE dzieje się to samo. Ten dziki codzienny wrzask przeciwko legalnemu Rządowi hiszpańskiemu — wszak to pomoc dla bloku faszystowskiego, na czele którego — jak słusznie stwierdził „Kurjerek" — stoi Hitler. Czy Polsce zależy na wzmocnieniu Hitlera? W dobie rewizyty paryskiej?

Ale wrzask trwa dalej. Nieco spokojniejszy głos „Kultury" jest wyjątkiem. K. C.

W Palestynie

Niedaleko wzgórzy Karmel w okolicach Haify doszło do utarczki między Arabami a wojskiem brytyjskim. Zabity został jeden sierżant armji brytyjskiej oraz 5 Arabów.

Pogoda słoneczna lecz chłodna

Przewidywany przebieg pogody dn. 13 września. Naogół pogoda słoneczna, lecz chłodna. Rankiem miejscami mgły lub opary. W górach i na wyżynach nocą przymrozki. Słabe wiatry miejscowe lub cisza.

W czwartek, 17 września, rozpoczynamy druk niezwykle interesującej i świetnie napisanej powieści P. PAWLENKI

p. t. „BARYKADY"

w przekładzie H. PILICHOWSKIEJ. Powieść odzwierciadla bohaterskie dzieje Komuny Paryskiej i jednego z jej wodzów Jarosława Dąbrowskiego.

VII zjazd T.U.R.

Walny zjazd delegatów Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, siódmy skolei, odbędzie się w dniach 20 i 21 września b. r. w Radomiu.

W UROCZYSTEM OTWARCIU wezmą udział oprócz delegatów przedstawiciele bratnich organizacyj, a zarazem masowo towarzysze robotnicy radomscy.

Po otwarciu i ukonstytuowaniu się prezydjum zjazdu i po części artystycznej — zostaną wygłoszone dwa inauguracyjne referaty:

prof. Ludwika KRZYWICKIEGO — O kulturze mas ludowych;

tow. Kazimierza CZAPIŃSKIEGO — Prądy kulturalne w Polsce.

Po przerwie obiadowej rozpocznie się właściwa część obrad zjazdu, a mianowicie złożone zostaną sprawozdania z działalności TUR-a za ubiegłe 2½ lata; z prac oświatowych i organizacyjnych — tow. Zygmunt PIOTROWSKI; sprawozdanie finansowe złoży dr. Alfred KRIEGER, a z Komisji Rewizyjnej — dr. Stefan LUXEMBURG.

Po sprawozdaniach łączna dyskusja.

Wieczorem, w niedzielę odbędzie się zebranie towarzyskie delegatów, gości i przedstawicieli radomskich organizacyj.

W drugim dniu zjazdu, w poniedziałek, dn. 21 b. m. w rannych godzinach, delegaci zjazdu zwiedzają miasto, a zarazem dorobek w dziedzinie oświaty, opieki społecznej i robót publicznych, socjalistycznego magistratu Radomia.

Obrady zjazdu kontynuowane będą od 9½ rano. Nastąpi referat o organizacji wzorowej odczytów — tow. Adam CIOŁKOSZ, następnie zmiany statutu zreferuje tow. A. KRIEGER, wkońcu nastąpią wybory Zarządu Głównego, Komisji Rewizyjnej i Sądu organizacyjnego i uchwalenie wniosków.

Otwarcie zjazdu nastąpi w niedzielę o godz. 10-ej rano w Domu Robotniczym (przy ul. Świeżej nr. 1); w salach tego domu toczyć się będą obrady zjazdu.

Delegaci Oddziałów winni przybyć do Radomia pociągami rannymi. Na stacji kolejowej towarzysze radomscy udzielać będą informacji co do noclegów i spraw zjazdowych. Biuro zjazdu będzie czynne już w sobotę 19 b. m. wieczorem w Domu Robotniczym.

Sprawa uzyskania ulg kolejowych dla uczestników zjazdu jest w toku, będzie o tem dany komunikat w prasie i informacje w drodze organizacyjnej.

Oddziały, które podały jedynie liczbę delegatów, winny NATYCHMIAST podać nazwiska delegatów Sekretarjatowi Gen. TUR.

Przegląd prasy

REWALORYZACJA SOJUSZU.

„Dziennik Narodowy" omawia konsekwencje rewizyty paryskiej. Trzeba mu przyznać, tym razem zapomina o swych sympatjach dla bloku faszystowskiego, kierowanego przez Hitlera. Mówi śmiało i słusznie nietylko o konieczności pogłębienia dobrych stosunków z Francją („rewaloryzacji sojuszu") lecz także o konieczności przywrócenia naprawdę dobrych stosunków **z Rosją Sowiecką i Czechosłowacją.** Myśl jasna i słuszna:

„Wypadki ostatniego tygodnia są najlepszym dowodem na to, że posunięcia polityczne zgodne z koniecznościami historycznymi i geograficznymi, posunięcia wynikające z natury rzeczy i z logiki wydarzeń, mają tę właściwość, że są źródłem uspokojenia i dobrego układu stosunków. Z prostej, a odpowiadającej żywotnym interesom Francji i Polski rewaloryzacji porozumienia wojskowego wynika cały szereg pomyślnych następstw — właściwe określenie i *ograniczenie paktu o nieagresji z Niemcami,* oraz wejście na drogę prowadzącą *do właściwego a dobrego układu stosunków politycznych* między Polską a Rosją sowiecką".

Nie będziemy „Dziennikowi" przypominać w szczegółach jego chwiejności i dwuznaczności w tych sprawach. Dla przykładu zacytujemy niedawną uchwałę naczelnych władz stronnictwa przeciwko wciąganiu ZSSR do spraw europejskich. Mniejsza na razie o to. Obecne stanowisko jest słuszne. Blokowi państw faszystowsko - wojennych trzeba przeciwstawić wielką siłę, — cały blok państw pokojowych. Miejmy nadzieję, że „Dziennik" będzie teraz już trzymał się tej tezy i nie będzie nadsłuchiwał — co tam bredzą Goebbels i Rosenberg w Norymberdze na temat krucjaty przeciw ZSSR.

„CZAS" IDZIE ŚLADAMI „SŁOWA".

„Czas", podobnie jak przed paru dniami wileńskie „Słowo" aż we wstępnym artykule grzmi przeciwko systemowi czysto - faszystowskiemu, przeciwko totalności, jednopartyjności. Poco nam totalność? — pyta skoro słuszne hasło (sojusz z Francją) i tak może zawsze skupić cały naród dokoła osoby naczelnego wodza? „Czas" gorąco (i słusznie) występuje przeciwko niebezpieczeństwom dla państwa, płynącym z systemu totalnego:

„Gdybyśmy chcieli dziś zorganizować naród w monopartję, zbyt dużo cennych sił zostałoby dla państwa straconych. Jedność narodowa byłaby *pozorna, przymusowa, mechaniczna,* nie byłoby jedności opartej na dobrej woli, na przekonaniu, poczuciu obowiązku. Od tej jedności bylibyśmy bardzo daleko, bardziej daleko niż dzisiaj".

Bardzo słusznie, bez wątpienia. Cieszymy się, że „Czas" tak mocno polemizuje z koncepcją „totalną".

Nastręczają się atoli dwie uwagi. Pierwsza — dlaczego to obydwa pisma prawie jednocześnie w swych wstępniakach tak gorąco występują przeciw totalizmowi Czyżby miały informacje, że właśnie w tym kierunku zmierzają pewne plany? Druga — czy nie dlatego „Czas" tak walczy z totalizmem, iż przypuszcza, że może plany totalne mają być przeprowadzone kosztem ziemian, przyczem także partja konserwatywna okaże się za burtą?

To nie pomniejsza zresztą objektywnej wartości cytowanych argumentów.

K. CZ.

Pokwitowania

Stosownie do wezwania Komisji Centralnej Związków Zawodowych z dnia 14 sierpnia b. r. pracownicy Tramwajów Miejskich m. st. Warszawy za pośrednictwem Związku Klasowego składają:

525 zł. 20 gr.

A mianowicie: stacja Rakowiec 75.10, stacja Wola 109.40, stacja Muranów 61.85, stacja Mokotów 11.80, stacja Praga 164.05, Warsztaty Główne 102.00, Indywidualnie 1.00. Razem 525.20.

Zarząd Główny Związku Pracowników Komunalnych i Instyt. Użyt. Publ. w Polsce zł. 25.00 z wezwaniem Oddziałów I i II w Krakowie, Oddziału I we Lwowie i Oddziału I w Łodzi — do złożenia takiej samej kwoty.

Zarząd Główny Związku Pracowników Komunalnych i Inst. Użyt. Publ. w Polsce na wybory w Łodzi zł. 50.00.

DO DYSPOZYCJI CENTRALNEJ KOMISJI ZW. ZAWODOWYCH W MYŚL WEZWANIA Z DNIA 14.VIII.36 R.

Bezimiennie zł. 3.50.

Od grupy uczniów socjalistów zł. 5.

W obozie „sanacyjnym“

Klęska jednej koncepcji

W obozie „sanacyjnym", zaszły dalsze, głęboko sięgające, przemiany. Piszę o nich dzisiaj **zupełnie objektywnie,** poprostu „historycznie". Bo chodzi o perspektywę kilkunastu miesięcy. W tej perspektywie widać pewne rzeczy lepiej, niż pod wrażeniem codziennym szybkiego biegu zdarzeń.

KONCEPCJA PIERWSZA.

Zaraz po śmierci Józefa Piłsudskiego Walery Sławek, kierownik ówczesny systemu rządzenia, wygłosił mowę publiczną, która zawierała tezy bardzo określone. Powtarzam je z pamięci, więc nie reprodukuję sformułowań p. Sławka; ręczę natomiast, że powtarzam dokładnie **treść istotną:**

1 marsz. Piłsudski umarł; zastąpić go niesposób; zasada „wodzostwa" przestaje istnieć;

2) pozostaje zatem **prawo;** to **prawo** — to, w zakresie ustroju politycznego Państwa, Konstytucja kwietniowa i „nowe" ordynacje wyborcze do Sejmu i do Senatu; to prawo ma teraz nami rządzić.

Piętą Achillesa p. Sławka były zawsze dwie rzeczy:

1) „brak zmysłu" dla zagadnień społeczno - gospodarczych, niezdolność właściwej oceny realnego układu sił społecznych w kraju;

2) nienawiść do „partyjnictwa", która przeobraziła się stopniowo w fanatyzm, w nieomal chorobliwy stan psychiczny.

Pod kątem widzenia tej nienawiści do „partyjnictwa" tworzono i nową Konstytucję i nowe ordynacje wyborcze. To było dzieło p. Sławka i najbliższego jego otoczenia. Rolę wykonawcy spełniał B. B. W. R., wyprany chemicznie właśnie z owej społeczno - gospodarczej i społeczno - kulturalnej strony życia polskiego.

KONCEPCJA DRUGA.

„Nowy ustrój" powstał. **Zawiódł z punktu.** To wiedzą wszyscy, i wszyscy zdają sobie z tego sprawę. **I dlatego koncepcja p. Sławka upadła, wraz z nią upadł i p. Sławek.** Nowe kierownictwo systemu rządzenia zaczęło szukać wyjścia poza ramami „nowego ustroju", ponieważ „rzeczywistość rzeczywista" nie mieściła się w tych ramach.

Powrócono — wbrew deklaracji p. Sławka — do koncepcji „wodzostwa".

***

I teraz staje przed Polską zagadnienie wagi ogromnej.

Gen. Edward Rydz - Śmigły stanął u steru armji polskiej. Wywarł wpływ na politykę zagraniczną Rzeczypospolitej. Wywarł wpływ **bardzo dobry.** Są odtąd dwie możliwości:

1) kierownik siły obronnej Państwa zachowuje zdobytą pozycję czynnika, **niezależnego od systemu rządzenia,** od „nowego ustroju" i t. d.;

2) kierownik siły obronnej Państwa zostanie sprowadzony do roli wodza **jednego** obozu politycznego.

Piszę z całem przekonaniem, że to **drugie** rozwiązanie byłoby błędem kolosalnym.

DROGI POLSKI.

System rządzenia nie jest Polską, a Polska nie jest systemem rządzenia. Nie wiem, jak wyglądają w praktyce pomysły i plany p. Koca. Manjera „tajemniczości" stwarza tu pole do najdziwaczniejszych plotek. Jeżeli ktoś tam myśli naprawdę o „monopolu dla jednej partji" — to to jest absurd oczywisty, i... beznadziejny, równie beznadziejny, jak tamta, przegrana już ostatecznie, idea p. Sławka.

***

Polska utrzyma się i rozwinie na powierzchni życia świata dzisiejszego, **jeżeli przebuduje siebie w porę społecznie, gospodarczo i kulturalnie.** Od tego zależy wszystko. To właśnie zostało powiedziane otwarcie, szczerze i jasno i na zgromadzeniach masowych ku czci Organizacji Bojowej PPS. w niedzielę ubiegłą, i na zgromadzeniach ku czci „Czynu Chłopskiego" w dn. 15 sierpnia pod sztandarami ruchu ludowego.

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

„Salomonowe“ rozwiązanie sprawy abisyńskiej

Okupacja przy pomocy.... gazów trujących

Depesze doniosły już krótko o wyjeździe sekretarza generalnego Ligi Narodów, Avenola, do Rzymu celem porozumienia się co do dalszej współpracy Włoch z Ligą Narodów.

Jak wiadomo, faszyzm włoski jest „obrażony“ na Ligę i oświadczył, że nie weźmie udziału w pracach Ligi dopóki nie usunie się delegatów Abisynji.

Co tu robić? Jak wybrnąć z trudnej sytuacji? Lidze bardzo zależy na Włoszech, które po zwycięstwie nad Abisynją wzmocniły swą pozycję międzynarodową. Ale z drugiej strony Liga nie może przecież poprostu „wyrzucić“ delegatów Abisynji, której nie zdołała obronić przed napadem faszyzmu ani uchronić przed klęską wojenną i najazdem.

Od czegoż jednak są prawnicy i „interpretatorzy“ à la Car?

„Wyinterpretowano“ tedy następującą kombinację:

Przed rozpoczęciem każdej sesji ligowej specjalna komisja bada listy uwierzytelniające delegatów poszczególnych krajów. Zawsze się zdarza, że niektóre listy zawierają pewne usterki formalne; w tych wypadkach delegatów dopuszczano do obrad, dokumenty zaś zatwierdzano po wyjaśnieniu rzeczy wątpliwych czy spornych.

Z Abisynją ma być teraz inaczej. Jeżeli dokumenty będą podpisane przez cesarza abisyńskiego lub którego z jego ministrów, to komisja ma orzec, że ani cesarz ani jego ministrowie nie rządzą obecnie krajem. Jeżeli zaś dokumenty będą miały podpisy Rządu w Gore, to komisja zakwestjonuje je, ponieważ Rząd ten nie jest Rządem uznanym.

W ten sposób delegaci abisyńscy nie będą dopuszczeni na sesję Ligi. Aby osłonić Abisynji pigułkę i jakiś „uratować“ — już nie honor, lecz chociażby tylko cień powagi — niepodległość Abisynji ma być nadal uznawana, Abisynja ma być nadal członkiem Ligi, ma mieć prawo... głosu i głosowania. Tylko nie będzie miała swej reprezentacji w Lidze.

Taki oto „salomonowy“ wyrok ma być wydany na Abisynję.

W tym samym czasie, kiedy Liga w tak „dyplomatyczny“ sposób zdradza jednego ze swych członków, cesarz Abisynji wystosował do Ligi apel o pomoc dla jego kraju. Wskazuje on, że ⅔ Abisynji jest poza okupacją włoską i podkreśla, że w części okupowanej Włosi stosują straszliwy teror i represje, mordując ludność gazami trującemi!

MAŁY FELJETON

Genealogja „Führerów“

Pierwszym, jak pamięć ludzka sięga i jak notują kroniki, był Mojżesz.

Jest to więc niewątpliwie wynalazek żydowski i gdyby endecy i hitlerowcy zastanowili się nad tem, może mniej entuzjazmowaliby się Führerami.

Pochodzenie Mojżesza nie jest z całą skrupulatnością ustalone. Podobno znalazła go córka faraona. A cóż miała biedaczka powiedzieć?

Jaki zawód uprawiał przyszły „Führer“ za młodu — także niewiadomo. Jedno jest pewne, że malarzem pokojowym nie był.

Pewnego dnia pomyślał sobie: A możeby tak dokonać przewrotu?

Bez długich namysłów ogłosił się wodzem żydowskim i zaczął buntować Żydów przeciw legalnemu rządowi faraona.

Stosunki w Egipcie były wcale znośne. Żydzi pracowali, ale za pracę mieli pełne garnki mięsa, a faraon wcale nie chciał ich puścić z Egiptu i co drugie słowo nie posyłał ich do Palestyny.

Ale oto zjawił się Mojżesz i zaczął agitować Żydów, obiecując im ziemię obiecaną, płynącą mlekiem i miodem.

Żydzi uwierzyli i wyszli z Egiptu. Bo któryż to człowiek nie chce sobie losu poprawić?

Dzisiaj oczywiście żałują, bo gdyby siedzieli na miejscu, nie mieliby w Palestynie wojny z Arabami. Zadowoleni z tego są tylko endecy, bo cóżby robili, gdyby Żydzi po dziś dzień siedzieli w Egipcie? Nie jeździliby przecież z Warszawy do Kairu po to, by wybić parę szyb!

Łatwo z tą ziemią obiecaną Żydom nie poszło. Najpierw wodził Mojżesz swój naród przez czterdzieści lat po pustyni, a — jak zapewnia Heine—od tego wodzenia za nos u Żydów przeważają długie nosy.

Cokolwiekby się jednak zarzucało temu pierwszemu „Führerowi“, to trzeba przyznać, że intencje jego były uczciwe i żaden kapitał, ani zorganizowany, ani niezorganizowany, nie stał za jego plecami.

Natomiast cuda Mojżesz już czynił, jakkolwiek wyborów nie przeprowadzał. Dużo złej krwi narobiła także nominacja na stanowisko arcykapłana brata „Führera“. Mówiono o protekcji i nepotyzmie.

Zato na korzyść Mojżesza przemawia fakt, że nie uważał siebie za źródło prawa, lecz opracował dla narodu swego konstytucję, składającą się z 10 artykułów.

Dla opracowania konstytucji Führer Mojżesz wstąpił na górę Synaj, gdzie mógł spokojnie pracować. Gdy wszakże minęło 40 dni, a Mojżesz nie wracał, naród, odzwyczajony od samodzielnego postępowania, zaczął się niepokoić.

Zwrócili się tedy do brata mojżeszowego, arcykapłana Aarona, mówiąc:

Uczyń nam bogi którzyby szli przed nami, bo Mojżeszowi, mężowi temu, który nas wywiódł z ziemi Egipskiej, nie wiemy co się stało“.

Aaron był pewny, że brat wróci, ale cóż miał robić wobec nacierających tłumów, domagających się nowego Führera?

Przez chwilę zastanawiał się i wreszcie postanowił: Chcecie mieć nowego „Führera“? Dobrze, dam wam nowego Führera, ale „Führer“ musi kosztować. „Odejmijcie nausznice złote, które są na uszach żon waszych... i przynieście do mnie“.

Tu Aaron przerachował się. Sądził, że gdy trzeba będzie zapłacić za Führera, to się cofną. Pomylił się. Niewolniczy lud zaczął mu znosić złote nausznice.

Aaron odlał złotego cielca.

Myślicie, że to ich odstraszyło? Nic podobnego. Niech będzie cielec, byle „Führer“.

Tymczasem Mojżesz wrócił z gotową konstytucją. Ujrzawszy co się święci, zniszczył kamienne tablice, na których spisane były dziesięcioro artykułów konstytucji.

I słusznie, gdyż tam, gdzie rządzi złoty cielec, tam nie obowiązują żadne prawa.

Od tego czasu upłynęło kilka tysięcy lat, w ciągu których zmieniali się „Führerzy“, ale zawsze za ich plecami stał ten stworzony przez Aarona rzeczywisty tajny „Führer“— złoty cielec.

ULTIMUS.

Doświadczenia dziejów

Niemcy reakcyjne, jako sojusznik

Wytyczną polityki zagranicznej Prus, a następnie Rzeszy niemieckiej na przestrzeni półtora wieku jest utrzymanie pozornie dobrych stosunków ze swym wschodnim sąsiadem, by mieć wolną rękę i swobodę ruchów na zachodzie.

Do celu tego zmierzają królowie pruscy, a potem cesarzowie niemieccy przedewszystkiem drogą koligacji, t. j. wydając księżniczki niemieckie za książąt rosyjskich oraz żeniąc książąt niemieckich z rosyjskiemi księżniczkami.

Roi się więc dwór petersburski od książąt i księżnych Oldenburskich, Lichtenberskich, Heskich, Sachsen-Koburg-Gota, Sachsen-Altenburg, Meklemburg - Strelitz, Battenbergów, Szlezwig-Holsztyn i t. p.

Cesarz Aleksander III, pierwszy zrywa tę niemiecką sieć, która omotała dwó petersburski, żeni się z księżniczką duńską, bliskiemi węzłami pokrewieństwa związaną z dworem angielskim i zawiera sojusz z republikańską Francją. Wizyta floty rosyjskiej w Tulonie oraz francuskiej w Kronsztacie, wizyta Aleksandra III w Paryżu, gdzie imieniem cara zostaje nazwany nowozbudowany most na Sekwanie oraz wizyta prezydenta Feliksa Faure'a w Petersburgu przypieczętowują aljans francusko - rosyjski.

Car nie lubi Niemców, a Wilhelma nie znosi. Z temi swojemi antypatjami wcale się nie kryje. Pomimo to Wilhelm zasypuje Aleksandra III-go listami, zapewniającemi cara o swej przyjaźni i przestrzegającemi przed angielskiemi intrygami:

W roku 1885 pisze:

„Przysięgam ci, drogi kuzynie, że zrobię wszystko, co będzie w mojej mocy, dla ciebie i dla twego państwa i przysięgi tej dotrzymam'.

Ze względów ostrożności dodaje jednak w końcu:

„Proszę cię, nie wspominaj o tem nikomu, ponieważ wiadomości te przeznaczone są wyłącznie dla ciebie“.

Nietrudno domyśleć się, że podobnego rodzaju zapewnienia Wilhelm kierował do Londynu, a może i do Paryża, no i oczywiście musiało mu bardzo zależeć na tem, by adresaci nie zaczęli pokazywać sobie wzajemnie listów...

Sytuacja Wilhelma poprawia się znacznie w roku 1894, kiedy umiera Aleksander III, a na tron wstępuje Mikołaj II, zaręczony z księżniczką hessen-darmsztadską Alicją, w której młody car jest po uszy zakochany. Wprawdzie po ojcu odziedziczył on antypatję do Wilhelma, którego w pamiętniku swym nazywa „nudnym“, ale nie sprzeciwia się temu, by germanofile coraz liczniej obsadzali dwór petersburski.

Sam będąc monarchą do pewnego stopnia konstytucyjnym (Konstytucję Rzeszy opracował.. Bismarck), inspiruje Wilhelm Mikołaja w duchu „samodzierżawia“ i nieograniczonej władzy monarchicznej.

Po wstąpieniu na tron Mikołaj II-gi przyjmuje delegację zgromadzeń ziemskich, która doręcza cesarzowi adres. W adresie tym Ziemcy podnoszą potrzebę pociągnięcia przedstawicieli narodu do udziału w rządach. Mikołaj w odpowiedzi danej delegacji nazywa żądania Ziemców „niedorzecznemi marzeniami“ i zapewnia, że będzie ochraniał podstawy samowładztwa tak samo twardo i niezłomnie, jak to czynił jego zmarły ojciec.

Na pierwszą o tem wiadomość Wilhelm wysyła epistołę do Mikołaja, w której pomiędzy in. pisze:

„...wszędzie principe de la monarchie (zasada monarchji) winien się zamanifestować w całej swej okazałości. Cieszy mnie przeto ta wspaniała mowa, którą niedawno wygłosiłeś do delegatów w odpowiedzi na pewne życzenia reform'.

Wilhelm stale zapewnia cara, że Rosja ma wielką misję do wypełnienia.

Jakąż to misję ma Rosja wypełnić?

Na to odpowiada Wilhelm w liście do cara z d. 10 lipca 1895:

„obrona krzyża i starej europejsko - chrześcijańskiej kultury przed najściem mongołów i buddyzmu“.

Jest to pierwsza próba odwrócenia uwagi Rosji od spraw europejskich i skierowanie tej uwagi na Daleki Wschód.

Już przedtem przesłał Wilhelm carowi grawiurę, stanowiącą kopję jego obrazu p. t. „Żółte niebezpieczeństwo“.

Intryga Wilhelma i partji niemieckiej na dworze petersburskim doprowadza do zaostrzenia stosunków pomiędzy Rosją a Japonją. W roku 1895 po wojnie chińsko-japońskiej i zawarciu traktatu pokojowego w Simonoseki Rosja przez wystosowanie ultimatum do Japonji pozbawia ją owoców zwycięstwa.

Jednocześnie niemieccy oficerowie modernizują armję japońską na modłę europejską...

Niemcy 1936 roku również kierują uwagę Europy na Wschód, wprawdzie nieco bliższy, bo na Sowiety, gdzie również niemieccy oficerowie bardzo czynni byli jako instruktorzy czerwonej armji...

W roku 1897 Wilhelm, bawiąc w Peterhofie, uzyskuje zgodę cara na zajęcie chińskiego portu Kiao-Czao. Rosja jako rekompensatę zajmuje Port-Artura i Taljenwan.

W tym czasie zostaje Mikołajowi przedstawiony b. oficer kawalerji Bezobrazow, który przedstawia carowi fantastyczny plan przyłączenia do Rosji Mandżurji i Korei bez wojny. Bezobrazow mówił o swoim planie, że będzie to aneksja „bez słów, tylko mimiką“.

Witte ostrzega Mikołaja przed Bezobrazowem, a nie godząc się na jego plan, doczekał się dymisji.

Gen. Kuropatkin w swoim „Dzienniku“ zapewnia, że Bezobrazow był silnie popierany przez Wilhelma.

Założono z inicjatywy Bezobrazowa „Towarzystwo wschodnio-azjatyckiego przemysłu“, do którego należą przedsiębiorstwa drzewne nad rzeką Jalu, które przynoszą rodzinie carskiej, admirałowi Aleksiejewowi i całej kamaryli dworskiej olbrzymie zyski, ale doprowadzają do naprężenia stosunków z Japonją i wreszcie w lutym 1904 r. do wybuchu wojny rosyjsko-japońskiej.

Wilhelm w listach do Mikołaja zapewnia go o swej z nim solidarności. Pcha Rosję do wojny z Japonją, a jednocześnie wojenny przemysł niemiecki uzbraja Japonję, a instruktorzy niemieccy właśnie ukończyli modernizację armji japońskiej.

Przebieg wojny rosyjsko-japońskiej jest wszystkim znany. Rosja ponosiła klęskę po klęsce i utraciła całą swą flotę.

Pojawia się plan stworzenia naprędce nowej eskadry pod dowództwem admirała Rożdiestwieńskiego i wysłania jej na wody Dalekiego Wschodu.

Mało kto wierzy w powodzenie tej imprezy. Sam Rożdiestwieńskij uważa ekspedycję za niezmiernie trudną, ale — powiada — jeśli cesarz rozkaże, to oczywiście popłynie.

Największą trudność stanowi zaopatrzenie tej eskadry w paliwo, wodę i żywność podczas jej podróży dookoła Europy i Azji, a to ze względu na zadeklarowaną przez wszystkie państwa neutralność w wojnie rosyjsko-japońskiej.

Wówczas zjawia się anioł opiekuńczy w osobie Wilhelma, który po całej drodze ustawia statki niemieckie. Statki te na otwartem morzu zaopatrują flotę rosyjską w węgiel, wodę i żywność.

Eskadra Rożdiestwieńskiego zostaje rozbita.

Rosja przestaje panować na morzu. Imperjum carów jest na długie lata osłabione.

Serdeczny przyjaciel Rosji — Wilhelm triumfuje.

X. Y. Z.

***

A ileż przykładów dostarcza historja Polski z okresu Stanisława Augusta Poniatowskiego!

Nierozwiązana zagadka

Sprawa Stanisława Brzozowskiego ma swe okresy przypływów i odpływów: to wzmaga się zainteresowanie zagadkowemi losami tej głęboko tragicznej postaci, to znów następuje okres obojętności i zapomnienia. Brzozowski, ostro zwalczający w swych najświetniejszych czasach Narodową Demokrację, jak wiadomo, dokonał przed śmiercią znacznej ewolucji ideowej. Dlatego też obecni kontynuatorzy tych samych endeków, którzy tak gwałtownie zwalczali pisarza i filozofa w r. 1906, usiłują zaanektować dziś puściznę literacką Brzozowskiego, poczytując ją za swoją własność ideową poniekąd. Jest to może jedna z przyczyn wzmożonego zainteresowania jego osobą, które można zanotować ostatnio, a które ujawnia się między innymi w zbiorowej edycji dawno wyczerpanych jego dzieł. „Sprawa Brzozowskiego“, choć ma już bezmała trzydziestoletnią historję, nadal roznamiętnia jednak umysły i do dziś dnia wywołuje żywą reakcję w tych zwłaszcza, którzy w jej zaraniu prowadzili już świadome życie. Niejedno wszakże zdążyło się od owego czasu zatrzeć w pamięci.

*To też dobrze zrobił tow. J. Krzesławski, dając nam w niewielkiej książeczce prawdziwe wiadomości o sprawie Brzozowskiego *). Praca jego jest rzeczywiście „prawdą o Brzozowskim“. Autor przypomina w niej spokojnie i objektywnie najważniejsze momenty „sprawy“ oraz rolę, jaką w niej odegrali Burcew i Bakaj, nie narzuca jednak czytelnikowi swego zdania, które raczej jest dyskretną supozycją, dającą się wyczytać między wierszami. Tow. Krzesławski stwierdza słusznie, że „brak w tej chwili danych, któreby pozwoliły kategorycznie twierdzić, że Brzozowski jest winien, albo niewinny“. Formułuje tedy zagadkę Brzozowskiego, nie kusi się jednak o jej doraźne rozwiązanie. Daje wszakże wyraz nadziei, że zagadka ta prędzej, albo później będzie rozwiązana. Twierdzi słusznie wraz z Burcewem, że w sprawie tej chodzi jedynie o prawdę, nie zaś o takie lub inne porachunki, ani też o takie lub inne tendencyjne i zgóry powzięte poglądy.*

Jeżeli dalsze badania bolesnej tej sprawy potoczą się wytkniętym przez tow. Krzesławskiego szlakiem, doczekamy się niewątpliwie rozwiązania tej ponurej zagadki.

J. RADUSKI.

***) Jan Krzesławski, Prawda o Stanisławie Brzozowskim. Nakładem „Echa Społecznego“, Warszawa 1936. Str. 70.**

Hitlerowcy „obradują"

Samowystarczalność; kolonje; walka z komunizmem

O istocie tak zw. „kongresu" hitlerowców w Norymberdze pisaliśmy już przed paru dniami, w chwili rozpoczęcia t. zw. „obrad". Śledzimy z uwagą dalej te obrady", mające naturalnie charakter poprostu rewji karnych bataljonów htilerowskiej armji.

„Orędzie" Hitlera oddeklamował „Gauleiter" (kierownik okręgowy) Wagner. Wywołało naturalnie — jeśli wierzyć „Beobachterowi" — zachwyt (z obowiązku) zgromadzonych hitlerowskich partyjników. Treść jednak jest blada. Także zagranica przyznaje, że orędzie blade. Tylko angielska prasa bardzo zainteresowała się odzyskaniem kolonij, zapowiedzianem przez Hitlera. Komentarze angielskie naogół są niechętne.

Co powiedział Hitler? „Przedewszystkiem pochwalił się: zapowiedziana 4-latka, powiada, dobiega końca. I oto mamy rozkwit przemysłu (nie powiedział — wojennego), rozwój budowy dróg itd. O trudnościach finansowych nic. O trudnościach aprowizacyjnych nic. Zapowiada natomiast nową 4-latkę (te „kilkolatki" Hitler zapożyczył u Stalina), mającą na celu stworzenie **samowystarczalności** kraju. Sam kraj jednak nie podźwignie się należycie bez surowców i rynków kolonjalnych. Stąd postulat **zwrotu kolonij.** W ten sposób Niemcy mogłyby szczęśliwie się rozwijać, zwłaszcza, że wojsko pilnuje tego rozwoju, — powiększone, wzmocnione. Jednakowoż — kończy Hitler — istnieje siła, która chce, stara się zamącić spokojny rozwój świata i Niemiec. Jest to rozkładowa żydowska nauka i organizacja komunizmu. Hitlerowcy nigdy się jej nie bali i się nie boją. Nie są tacy, jak ci inni, którzy na początku nie widzą niebezpieczeństwa, a potem włażą ze strachu pod bety(!). Hitleryzm da sobie radę z tem światowem niebezpieczeństwem.

To już wszystko. Nikła treść i blade słowa. Prasa europejska już zwróciła uwagę, że państwo sowieckie nie zostało przez Hitlera zaatakowane. Jest tylko mowa ogólnie — o niebezpieczeństwach ideologji i ruchu komunistycznego. Kanclerzowi i „Führerowi" widać nie wypadało.... Zato inni mówcy użyli sobie na państwie sowietów ile chcieli... W dawnych czasach— słusznie pisze jedna z zagranicznych gazet — takie zaczepki mogłyby doprowadzić do zerwania stosunków dyplomatycznych i nawet wojny; ale teraz, w dobie państw totalnych, to jest „przyjęte". W „L'Oeuvre" czytamy ciekawe rewelacje: podobno istniał zamiar proklamowania — w Norymberdze — **zerwania** stosunków dyplomatycznych z ZSRR., celem podkreślenia postulatu walki z komunizmem; potem atoli — pono— wytłumaczono Hitlerowi, że lepiej tak ostro nie zaczepiać ZSRR,; lepiej, żeby ten sam zerwał z „III-cią Rzeszą"; w ten sposób „odium" za zerwanie spadnie na ZSRR. Czy to prawda? naturalnie nie wiemy.

Na razie więc nowa Norymberga nie przyniosła nic nowego. Istota polityki nie zmieniła się; 1) antysemityzm dla motłochu, dla ułatwienia scalenia frontu wewnętrznego; 2) ugoda z klerem, celem wzmocnienia tegoż frontu; 3) cały wysiłek jest skierowany **na zbrojenia,** celem prowadzenia polityki wymuszań na terenie zagranicznym i przygotowywania się do wojny. Sukcesy zagraniczne mają maskować trudności i braki wewnętrzne.

A trudności te są duże i wciąż rosną.

I) **Finansowe.** Schachtowi rzeczywiście udawało się „z pod ziemi" (w rzeczywistości z kieszeni społeczeństwa) dostawać ogromne pieniądze na zbrojenia. Ale czy ta sztuka prestidigitatorska, może trwać bez końca? W cytowanej już raz przezemnie nowej francuskiej książce Dzelepy znajdujemy próbę obliczenia długów zagranicznych i zwłaszcza **wewnętrznych.** Ale są to kwoty zawrotne! Pisma angielskie donoszą, że w ciągu pierwszych 3 lat hitleryzmu na zbrojenia wydano 76 miljardów franków. Całość wewnętrznych krótkoterminowych zobowiązań od chwili przyjścia do władzy Hitlera wynosi 10 — 15 miljardów marek. Jest to wszystko **hypoteka na przyszłą wojnę!...**

II **Gospodarcze.** Ta „samowystarczalność", którą teraz proklamowano w Norymberdze, ma 2 oblicza: potrzeby przyszłej wojny i uspokojenie ludności. Bo mięsa, tłuszczów, nawet ziarna już mało. Po Olimpjadzie to znów się ujawniło. Urodzaj jest niedużo lepszy od przeszłorocznego. Ale wówczas były zapasy zboża — do 3,5 milj. ton; teraz te zapasy bardzo się zmniejszyły. Teren zasiewów się zmniejszył. Paszy dla bydła brak, import jest utrudniony z powodów walutowych.

O tem wszystkiem w Norymberdze narazie głucho. O „**socjalnych**" osiągnięciach też narazie się nie mówi. Stary program partyjny (Fedora) dawno poszedł w kąt. Gdzie jest uspołecznienie pewnych gałęzi przemysłu? Gdzie ugminnienie domów teowarowych? Gdzie „złamanie niewolnictwa procentowego"? Kapitalistyczna treść reżimu jest widoczna dla każdego.

Ale nie zaprzeczamy: nacjonalistyczny szał trwa dalej. Znaczna część niemieckiego ludu, porwana „sukcesami" nad Renem, w Austrji, w Gdańsku itd., gorączkowo wpatruje się w tę wojenną politykę, oczekując od niej zbawienia. Istotą tej polityki jest tworzenie **bloku państw faszystowskich.** Łatwo pojąć do czego ta polityka może doprowadzić... Pewien zaznaczający się zwrot w polityce „przyjaciółki"-Polski wywołał w Niemczech duży niepokój.

Ale dlaczego mówi się w Norymberdze o kolonjach? Czy po to, by zamaskować swe plany europejskie? Czy też w nadziei otrzymania od gen. Franco kawału hiszpańskiej ziemi afrykańskiej?

Śledźmy norymberskie rewje i alokucje dalej.

K. CZAPIŃSKI.

Proletarjat W. Brytanji

Kongres Trades - Unionów

Dn. 7-go b. m. rozpoczął się w Plymouth 68-y doroczny kongres angielskich Trades - Unionów (związków zawodowych), tej potężnej organizacji zawodowej, która ma tak piękną kartę w rozwoju ruchu zawodowego nietylko w Anglji, lecz na całym świecie.

Ze sprawozdania na kongres wynika, że Związki weszły znowu w okres wielkiego przypływu sił. W roku ubiegłym Związki zyskały **225 tys. nowych członków,** wykazując ogółem **3 miljony 615 tys. członków.** Taki był stan cyfrowy na 1 stycznia 1936 r., stały zaś napływ nowych członków w r. b. upoważnia do nadziei, że Związki liczyć będą wkrótce 4 miljony członków. Tylko po ukończeniu wojny światowej, kiedy w organizacjach robotniczych nastąpił wprost żywiołowy przyrost sił, liczba zorganizowanych związkowców była nieco większa. Ale to był moment wyjątkowy, który nie trwał długo. Można tedy obecny stan cyfrowy uważać za najpomyślniejszy w okresie powojennym.

Cechą znamienną powojennych kongresów zawodowych jest ich **wybitnie polityczne nastawienie.** Trade - Uniony powstały jako organizacja czysto zawodowa i odżegnywały się przez wiele lat od wszelkiej polityki. Ale doświadczenie przekonało Trade - Uniony, że walka o lepsze warunki ekonomiczne, o wyższą stopę życiową, nie może się ograniczyć do walk ekonomicznych, że robotnicy, jeśli chcą utrzymać zdobycze i sięgać po nowe, muszą równolegle z walkę ekonomiczną prowadzić walkę polityczną o wpływ na ustawodawstwo społeczne, o utrzymanie swobód obywatelskich, o pokój.

Kongresy Trade - Unionów zajmują się też w konsekwencji coraz wydatniej sprawami zagranicznemi.

Na kongresie w Plymouth przewodniczący Findlay poświęcił większą część swej mowy **powitalnej** sprawom polityki **zagranicznej,** wśród których pierwsze **miejsce** zajęła sprawa hiszpańska. Kongres złożył hołd bohaterskim obrońcom wolności i wyraził im najgłębszą sympatję i solidarność. Kongres nie ograniczył się jednak do platonicznej demonstracji uczuć, lecz rozpatrywał kwestję praktycznej pomocy dla robotników hiszpańskich. Związki łącznie z Partją Pracy wysłały do Paryża delegację w osobach tow. tow. Daltona, Hicksa i Gilliesa, którzy odbyli tam konferencję z przedstawicielami hiszpańskich robotników i francuskiego ruchu robotniczego. Po powrocie do Plymouth delegacja zdała sprawę z przebiegu narad paryskich i na podstawie tego sprawozdania kongres powziął podaną już przez nas rezolucję.

Stanowisko kongresu jak też całości ruchu robotniczego, zorganizowanego w Partji Pracy i w Trades - Unionach, wobec wydarzeń hiszpańskich da się ująć jak następuje:

Robotnicy angielscy nie są za interwencją w tem znaczeniu, że Rząd angielski miałby wystąpić czynnie po stronie Rządu hiszpańskiego. Ale robotnicy angielscy domagają się, by neutralność, na którą zgodziły się państwa europejskie, była ściśle przestrzegana i w tym duchu przedstawiciele angielskiego ruchu robotniczego wywierają energiczny nacisk na Rząd. Ma to ten skutek, że Rząd angielski często interwenjuje w Portugalji w sprawie wywozu broni do Hiszpanji, współdziała ściśle z Rządem francuskim i przestrzega u siebie w kraju, by nie naruszono neutralności na korzyść rokoszan.

Nie jest to wiele, ale trudno wymagać więcej od Rządu konserwatywnego, zwłaszcza, że postępuje on lojalnie w zgodzie z Rządem francuskim.

Prasa robotnicza demaskuje stale fakty naruszania neutralności przez państwa faszystowskie i tą drogą wpływa na opinję publiczną, mobilizując ją przeciw faszyzmowi. Dziennik robotniczy „Daily Herald" zaskarbia sobie pod tym względem dużą zasługę, przynosząc najliczniejsze informacje o gwałceniu neutralności przez państwa faszystowskie.

Z drugiej strony robotnicy angielscy czynią wszystko, by bezpośrednią pomocą łagodzić robotnikom hiszpańskim ich ciężką walkę. Pomagają tedy pieniędzmi, pomocą sanitarną, propagandą prasową i t. d. Ta akcja pomocnicza rozwija się stale i łącznie z równoległą akcją robotników Francji i innych krajów, daje **piękne świadectwo solidarności robotniczej,** nie mówiąc już o tych robotnikach cudzoziemskich, co dobrowolnie zaciągnęli się do szeregów milicji hiszpańskiej. Ale to jest karta osobna.

Oprócz sprawy hiszpańskiej przewodniczący Findley podkreślił niebezpieczeństwo faszyzmu dla pokoju europejskiego. Złożył on znamienne oświadczenie, że **robotnicy angielscy nigdy nie zgodzą się na „czasowe zapewnienie pokoju na Zachodzie"** i udzielenie Hitlerowi wolnej ręki na Wschodzie i przeciw Rosji sowieckiej. Jestto stanowisko całego ruchu robotniczego w Europie.

Kongres wypowiedział się przeciw wysłaniu delegacji do Rosji i przeciw jednolitemu i ludowemu frontowi w Anglji, do którego we szliby liberałowie i komuniści. „Nie widzę żadnej przyszłości w jednoczeniu się sprzecznych elecentów, krytycznie usposobionych względem siebie w wielu sprawach politycznych" — oświadczył Findlay, doradzając, by każdy walczył z faszyzmem na swoim własnym odcinku.

Kongres pozatem omawiał sprawy wewnętrzne, krytykując politykę Rządu w dziedzinie zbrojeń i walki z bezrobociem.

Na kongresie przemawiał przywódca Partji Pracy tow. Attlee,— zwrócił uwagę na stan anarchji, panującej na świecie i podkreślił konieczność zreformowania Ligi Narodów na platformie sparwiedliwości społecznej.

„Szary człowiek" w Polsce

wobec kapitalizmu

Krytyka kapitalizmu szła zawsze w dwóch kierunkach: **w kierunku etycznym i gospodarczym.** Z jednej strony potępiano wyzysk bezwzględny i brutalny, z jakim łączyły się pierwsze etapy rozwoju kapitalizmu, dopóki nie wystąpił na arenę dziejową współczesny ruch robotniczy. Potępiano zerwanie przez kapitalizm więzów solidarności ludzkiej, obalenie podstaw moralności, sprzyjanie rozwojowi wybujałego egoizmu. Z drugiej strony — i tu spoczywa niespożyta zasługa marksizmu — wykazano, że kapitalizm nosi w sobie zarodki rozkładu i upadku przez rodzenie coraz to gwałtowniejszych sprzeczności w łonie gospodarki społecznej między **wzrostem techniki i sił produkujących a ubożeniem mas — między potęgą skoncentrowanego kapitalizmu a upadkiem materjalnym sproletaryzowanych mas ludności.**

Gdy zaś z przemianami w łonie kapitalizmu, z wzrostem potęgi monopolicznego kapitału, karteli, finansjery — ujawniły się tem jawniej krzyczące sprzeczności kapitalizmu — krytyka tego ustroju stała się już niemal banalnością.

Dziś wrogiem kapitalizmu jest nietylko marksista; jest również wierzący katolik, wyznający zasady społecznych encyklik papieskich. Dziś nawet kierunki skrajnie reakcyjne, jak faszyzm, szermują hasłami antykapitalistycznemi. W inny sposób nie można dzisiaj bowiem pozyskać mas zbiedzonego drobnomieszczaństwa.

Jeszcze jaskrawiej te sprawy przedstawiają się w Polsce.

U nas na tle zacofanej struktury rolnictwa, na tle niskiej stopy życiowej proletarjatu, na tle ciężkiej sytuacji drobnego przemysłu — tem wyraźniej odbija się **rola „zorganizowanego kapitału", rządzącego ciężkim przemysłem... — Kartele stały się symbolem wszelkiego zła.**

Nie ulega jednak wątpliwości, że ta nienawiść do karteli wśród chłopstwa, rzemiosła i t. p. — to surowe potępienie roli kapitalizmu w Polsce.

Krytyka z punktu widzenia etycznego — potępienie wyzysku kapitalistycznego łączy się tu z krytyką gospodarczą — **z potępieniem nieudolności kierownictwa kapitalistycznego w Polsce.**

Występuje tu jeszcze jeden argument. **Niemożność przebudowy struktury gospodarczej w Polsce na podstawie kapitalistycznej.** W piśmie **„Depesza"** z dnia 10-go września r. b. czytamy, że „szary człowiek" w Polsce, porównawszy swój los z losem obywateli państw bogatych, musiałby dojść do przekonania, że:

„tylko w takim ustroju gospodarczym, w jakim oddawna żyją wszystkie wspomniane państwa, i tylko przy takiej polityce gospodarczej, jaką stosowano w tych właśnie krajach, także i on sam dojść może z czasem do dobrobytu, a nawet i bogactwa".

„Depesza" zarzuca „szaremu człowiekowi" polskiemu, że nie rozumuje logicznie, ale opiera się na czynnikach emocjonalnych, na „bezmyślnej nienawiści do bogactwa". Posłuchajcie tylko! „Szary człowiek" powinien zapalić się gorącą miłością nie do ustroju opartego o „inicjatywę i gospodarkę prywatną, o wolną konkurencję i ryzyko", nawet nie do kapitalizmu wogóle, lecz do jego monopolistycznej fazy, do polityki obcego i „rodzimego" wielkiego kapitału w Polsce.

„Depesza" dziwi się, że szary człowiek w Polsce:

„woli powszechne zrównanie w biedzie i nędzy w ustroju socjalistycznym, niż dobrobyt i wyższą stopę życiową za cenę nierównego podziału bogactw w ustroju t. zw. „kapitalistycznym".

Oczywiście za ustrój socjalistyczny uważa dzisiejszą sytuację w ZSSR. I tu właśnie popełnia kardynalny błąd. **Nienawiść do kapitalizmu w Polsce nie płynie z zapatrzenia się na stosunki w Z. S. S. R.** Występuje ona na wsi polskiej, gdzie przecież symaptyj do rosyjskiego komunizmu jest niewiele.

„Szary człowiek" podświadomie odczuwa, że kapitalizm w Polsce **skończył swą rolę, zanim jeszcze zdołał ją całkowicie wypełnić.** „Szary człowiek" nie ufa, by hasło bogacenia się jednostek, zdołało podnieść Polskę na wyższy poziom.

„Szary człowiek" nie zawsze potrafi do swego emocjonalnego osądu dorobić logiczne rozumowanie. Nie potrafi wykazać, że hasło „bogaćcie się", było źródłem postępu techniki i organizacji gospodarki w zupełnie odmiennej epoce, w odmiennych warunkach,— gdy istotnie działała zwolna gra interesów, gdy cena wolno - konkurencyjna nie była usunięta przez monopolową, gdy działały zasady swobody ruchu towarów i kapitałów i t. i t. d.

Swą nienawiść do kapitalizmu „szary człowiek" czerpie nie z teorji, z doświadczenia na własnej skórze jego dobrodziejstw i przeczucia beznadziejności kierownictwa kapitalistycznego.

W tym więc wypadku zbyteczne są mniej czy więcej subtelne spekulacje „Depeszy" na temat przyczyn nastroju „szarego człowieka", obciążanie odpowiedzialnością za ten nastrój... biurokracji czerpiącej swe natchnienie ze swej „pepesowskiej" przyszłości.

„Depeszy" wydaje się, że nastrój wrogi kapitalizmowi znajduje swój wyraz jeśli nie jedyny, to nad wyraz wybitny w haśle upaństwowienia ciężkiego przemysłu... Zapomina dodać, że **ideologja antykapitalistyczna przejawia się bynajmniej nie wyłącznie w etatyzmie. Dzisiejszy etatyzm potępia się niekiedy równie surowo jak kapitalizm.** Istnieje przecież niezmiernie ciekawa koncepcja agraryzmu, istnieją nowe prądy w ruchu spółdzielczym.

A więc — nie biurokracja jest szerzycielem haseł antykapitalistycznych. Wyrastają one zarówno z odruchów jednostek, jak rodzą się w łonie wielkich ruchów masowych. (W.).

Głosy i odgłosy

Teatry i literatura

Do rozwoju przedwojennego Teatru nietylko t. zw. „oficjalnego", lecz i prywatnego, i **podniesienia jego poziomu artystycznego, niewątpliwie przyczyniła się w znacznej mierze współpraca jego z przedstawicielami Literatury,** — i teatr Stanisławskiego napewno nie osiągnąłby tych szczytów bez współpracy znanego literata Niemirowicza - Danczenko (Włodzimierza) — a takich przykładów jest niemało...

Dla tego też powołanie do życia **stałego „Komitetu Literacko - Teatralnego"** przyjęto z ogólnem uznaniem.

Zgodnie z zatwierdzonym (przez Ministra Dworu) **statutem** „Komitet Literacko - Teatralny" miał na celu:

„rozpatrywanie i ocenę, — *pod względem literackim i scenicznym,* wszystkich sztuk dramatycznych, nadsyłanych przez autorów do Dyrekcji Teatrów" (§ 1);

„po przeczytaniu sztuki przez członków Komitetu i po wyczerpającem przedyskutowaniu na posiedzeniu o wadach i zaletach tej sztuki, Komitet, większością głosów, stawiał wniosek: *czy dana sztuka zasługuje, pod względem literackim i scenicznym,* na wystawienie jej na scenach „Teatrów „oficjalnych"? Przy równej liczbie głosów, głos członka - przewodniczącego przeważa" (§ 8);

„do każdej przez Komitet rozpatrzonej i przedyskutowanej sztuki teatralnej dołącza się szczegółowy referat, w którym ma być wyłuszczone: a) *treść sztuki,* b) *krytyka poglądów, wygłoszonych na posiedzeniu Komitetu podczas dyskusji nad tą sztuką, oraz* c) *ostateczny wniosek przyjęty na posiedzeniu Komitetu*" (§ 9).

„Komitet składał się z 4-ch członków i przewodniczącego, — wybieranych przez Dyrektora Teatrów na okres czteroletni, a zatwierdzonych przez Ministra. — Członkowie Komitetu otrzymują wynagrodzenie, ustalone przez Ministra; wszelkie zaś kwestje, wyłonić się mogące przy stosowaniu statutu, rozstrzyga również Minister".

W tych to nakreślonych ramach pracowali literaci, w charakterze członków Komitetu, celem podniesienia poziomu repertuaru teatrów dramatycznych. **Głównem zadaniem Komitetu było: nie dopuszczenie na sceny teatrów „oficjalnych" sztuk słabych, niedojrzałych i małowartościowych.**

Na egzemplarzach sztuk, przefiltrowanych przez Komitet, figurowała adnotacja tej treści: **„Sztuka niniejsza, rozpatrzona przez Komitet Literacko - Teatralny, dopuszczona jest do wystawienia na scenach Teatrów „oficjalnych".**

Zakwalifikowanie przez Komitet sztuki, jako dojrzałej i godnej do wystawienia, nie obowiązywało jednak Dyrekcji do wprowadzenia jej na scenę. Dyrekcja teatralna, w odniesieniu do każdej poszczególnej zakwalifikowanej sztuki, mogła się powodować różnemi względami: bądź natury ekonomicznej, bądź względami ogólnej swej polityki repertuarowej. **Natomiast Dyrekcja Teatrów „oficjalnych" pozbawiona była prawa wystawiania jakiegokolwiek utworu, napisanego nawet przez poważnego i znanego dramaturga o ile utwór te nie otrzymał aprobaty Komitetu.**

Bywały, prawda, wypadki, iż zdyskwalifikowana przez Komitet sztuka dla teatrów „oficjalnych" osiągała później powodzenie i rozgłos na scenach teatrów prywatnych lub prowincjonalnych. Był to — ma się rozumieć — pokarm dla dokuczliwych żartów i dowcipów, skierowanych przeciwko **„Ministerjalno - Literackim dygnitarzom",** wszakże nie da się zaprzeczyć, że Komitet ten był filtrem, przez który „śmiecie teatralne" coraz rzadziej dostawało się na scenę...

Gdyby przy teatrach warszawskich powstał tego rodzaju Komitet, napewno nie miałoby miejsca to, **że z pięciu premjer polskich, wystawionych** w ciągu roku **na scenach pięciu teatrów „oficjalnych", „conajmniej dwóch można było się wyrzec bez żalu",** o czem mowa była wyżej.

***

Autorowi „kanikularnego projektu", — intuicyjnie wyczuwającemu bolączki i potrzeby organizacyjne Teatru, — należy się słowo uznania za poruszenie **sprawy „Komitetu Literacko - Teatralnego",** od trzydziestu lat spoczywającej gdzieś w aktach jakiegoś archiwum, której to sprawie pozwolę sobie poświęcić następny mój artykuł.

MACIEJ KRYWOSZEJEW.

Polacy pod biegunem

Projekt stworzenia stałej polskiej stacji podbiegunowej

Do Warszawy powrócił z Wyspy Niedźwiedziej i Spitsbergenu inż. Jan Centkiewicz, kierownik 1-szej polskiej wyprawy polarnej na Wyspy Niedźwiedzie w ramach międzynarodowego Roku Polarnego 1932-33.

Obecny, sześciotygodniowy pobyt inż. Centkiewicza w strefach polarnych związany był z powstałym ostatnio projektem

STWORZENIA STAŁEJ POLSKIEJ STACJI POLARNEJ,

bądź na Wyspach Niedźwiedzich, bądź na Spitsbergenie. Poza tym, celem obecnej podróży było zwinięcie na Wyspie Niedźwiedziej instalacyj i zabranie aparatów, po zostawionych tam przez polską ekspedycję polarną, które do tej pory były obsługiwane przez Norwegów. Aparaty te powróciły już do Warszawy. Inż Centkiewicz pragnął spotkać się na Spitsbergenie z bawiącą tam obecnie wyprawą polską, nie udało się to jednak, gdyż wyprawa ta dotarła do Eisfiordu, miejsca projektowanego spotkania, z opóźnieniem, podróżnik zaś nasz był związany terminem odjazdu statku.

W czasie pobytu na Wyspie Niedźwiedziej inż. Centkiewicz stwierdził przykrą rzecz. Oto nie znalazł na miejscu tablicy, wmurowanej w nadbrzeżną skałę granitową, upamiętniającą udział Polski w roku Polarnym. Tablica została najwidoczniej oderwana i

UNIESIONA PRZEZ FALE MORSKIE.

W związku z tym stanem rzeczy, inż. Centkiewicz w imieniu wyprawy polskiej zwraca się z apelem do społeczeństwa polskiego o ufundowanie innej tablicy, która zostałaby wmurowana w środku wyspy, w bezpośrednim sąsiedztwie domku, który zamieszkiwała ekspedycja polska.

Z Wyspy Niedźwiedziej udał się inż. Centkiewicz statkiem „Lungen" do Kingbay na najbardziej wysuniętym na północ punkcie na wyspie Spitsbergen (powyżej 80°), skąd startują

WYPRAWY LOTNICZE DO BIEGUNA.

(Do tej pory pozostał tam jeszcze hangar zbudowany dla sterowca gen. Nobile).

Na Spitsbergenie inż. Centkiewicz wziął udział w polowaniu na wieloryby i foki. Spotkał się on z wybitnym badaczem Spitsbergenu Norwegiem doc. Adolfem Hoel, który wyraził swe wielkie uznanie dla ogłoszonego niedawno przez P. I. M. sprawozdania naukowego z wyprawy na Wyspy Niedźwiedzie, zawartego w 4 tomach.

W chwili obecnej norwegowie przeprowadzają na Spitsbergenie prace kartograficzne przy pomocy zdjęć z samolotów.

„Bóg w samochodzie Rolls Royce"

Niezwykłe dzieje czarnego Proroka murzynów amerykańskich

W Nowym Yorku wyszła obecnie książka p. t.: „God in a Rolles Royce" (Bóg w samochodzie Rolls Royce), opisująca dzieje słynnego przywódcy religijnego murzynów „Father Divine".

„Father Divine" nazywa się w rzeczywistości George Baker i urodził się w Savannah w stanie Georgia przed 54 laty. Kaznodzieją murzyńskim został w r. 1908, uległszy wpływom innego murzyńskiego apostoła, występującego wówczas pod nazwą Father Jehovia. Do Nowego Yorku przesiedlił się w r. 1915. Tutaj w dzielnicy brocklyńskiej rozpoczął gwałtowną akcję. Władze czyniły mu trudności ,a nawet raz aresztowano go i skazano na kilka tygodni więzienia. Sędzia, który go skazał,

umarł nagle w 48 godzin po wydaniu wyroku.

Wypadek ten otoczył Bakera aureolą wśród murzynów. Odtąd rosła jego sława i wpływy. Mały, niepozorny czarny prorok uwielbiany jest przez murzynów nowojorskich, których przekonał, że powinni dla niego pracować, że bogactwa są bezwartościowe — że biedni są szczęśliwsi od bogatych, że choroby nie istnieją i t. d.

Obecnie **Father Divine posiada w Nowym Yorku 25 restauracji, dziesięć balwierni, sześć zakładów spożywczych, 10 zakładów krawieckich, 20 wozów ciężarowych, hurtownię węgla, dwa tygodniki, jeden samolot, garaż pełen samochodów, tysiąc - akrową farmę, trzy wielkie domy apartamentowe i dwadzieścia mniejszych domów, które urządził jako dormitoria dla swych wyznawców.** Dochód jego roczny wynosi

przeszło miljon dolarów rocznie.

Zwycięzcy Atlantyku

Cień samolotów przesunął się 21 razy po falach Atlantyku

Udały przelot dwuch amerykańskich lotników — Dick Merrill i Harry Richman, którzy w rekordowym czasie przebyli Atlantyk w kierunku zachodnio - wschodnim, lądując w Anglji, dorzuca nowy liść wawrzynu do sławy lotnictwa XX wieku.

Lista szczęśliwych przelotów nad Atlantykiem: 21 samolotów, z tego tylko 4 w kierunku ze wschodu na zachód.

Pierwszego przelotu w kierunku wschodnim dokonali w 1919 roku

LOTNICY ANGIELSCY ALCOCK I BROWN.

Po wystartowaniu na Nowej Funlandji obaj Anglicy po 16 godzinach i 12 minutach lotu wylądowali w Galway w Irlandji.

W 8 lat późńiej dokonał swego sławnego przelotu

LINDBERGH.

Przelot ten był jednym z najwspanialszych wyczynów woli ludzkiej. Przez 33 godziny 20 minut jeden człowiek, zamknięty w kabinie swego samolotu zwalczył wszystkie przeszkody, wysiłkiem nadludzkiej woli przeprowadził samolot szczęśliwie przez wichry, mgły i burze, by triumfalnie lądować w Paryżu.

W tym samym roku 1927 poza wyczynem Lindbergha zanotowano w czerwcu

LOT CHAMBERLINA I LEWINA,

którzy w 42 godzinach 31 minutach przelecieli z Nowego Yorku do Chociebuża (Kottus) pod Berlinem.

W miesiąc później sławny

BADACZ PODBIEGUNOWY BYRD

w towarzystwie Acosty przeleciał w 36 godzinach 6 minutach z Nowego Yorku do Ver sur Mer we Francji.

W sierpniu tego roku

AMERYKANIE BROOCK I SCHLEE

wystartowali z Nowej Fundlandji i po 21 godzinach i 9 minutach lądowali w Londynie.

W roku 1928 po raz pierwszy

PRZELECIAŁA NAD ATLANTYKIEM KOBIETA AMELJA EARHART

w towarzystwie Amerykanów Stutz i Gordon. Lot jej trwał 20 godzin i 40 minut i był przygotowaniem do późniejszego samotnego przelotu, który odważnej pilotce dał przydomek

„LINDBERGH W SPÓDNICY".

W roku 1929 Francuzi Assollant, Lefevre i Lotti odbyli

PRZELOT NAD ATLANTYKIEM POŁUDNIOWYM,

lądując po 29 godzinach i 52 minutach w Santandar w Hiszpanji.

W kilka tygodni później tę samą trasę pokonali Amerykanie Williams i Yancey w 30 godzinach 30 minutach.

W 1930 orku zanotowano tylko jeden przelot. W październiku Amerykanie Boyd i Connord przebyli trasę Nowa Funlandja — wyspy Ccilly (południowo - zachodnie wybrzeże Anglji).

W 1931 roku Amerykanie

WILEY POST I HAROLD GETTY

wsławili się prezlotem z Nowej Funlandji do Anglji w 16 godzinach 17 minutach.

Po nich cztery razy cień skrzydeł samolotów przesunął się po falach Atiantyku. Hilling - Hollris przebyli Atlantyk z Nowej Funlandji do Krefeld w Niemczech, drużyna węgierska Enders Magyar przebyła trasę Nowa Funlandja — Węgry, piloci Pangborn — Haerndon trasę Nowy York — Anglja i Boardman — Polando z Nowego Yorku do Istambułu.

W roku 1933

LOTNICY FRANCUSCY CODOS I ROSSI,

dokonywują rekordowego przelotu z Nowego Yorku do Rayak w Syrji w 54 godzinach.

W tym roku dokonali swego lotu

BRACIA ADAMOWICZE,

zużywając 30 godzin na przebycie trasy z Nowej Funlandji do Normandji, oraz Litwini Darnis i Girenas, którzy z Nowego Yorku do Brandenburgji lecieli 36 godzin.

W latach następnych 1934, 1935 i 1936 zanotowano tylko 5 przelotów, ostatni był Merrilla i Richmana.

Świat wyglądałby inaczej

gdyby nie dolegliwości żołądkowe wielkich ludzi

Historycy nie zawsze mają rację, doszukując się w działaniu wielkich ludzi pobudek natury czysto moralnej. Modny obecnie kierunek „odbronzowiania" wielkość doprowadził do wykrycia współrzędności między wielkimi history cznemi decyzjami i drobnymi, arcyludzkimi sprawami.

Już Voltaire twierdził, że Cromwell posyłając Karola I na szafot cierpiał od 8 dni na skutki niestrawności. Ostatnie badania historyczne potwierdzają tezę pisarza francuskiego. Według twierdzenia jednego z młodych historyków francuskich, krwawa noc św. Bartłomieja nie byłaby się wydarzyła, gdyby nie niedyspozycje żołądkowe Karola IX.

Lesseps, wielki twórca kanału Sueskiego, pisze w swych pamiętnikach, że nie mógł od kedywa Egiptu uzyskać koncesji na budowę kanału, ponieważ kedyw cierpiąc chronicznie na obstrukcję, nie chciał przez kilka dni wogóle z nikim gadać. Lesseps codziennie informował się o stanie zdrowia kedywa. Wreszcie, gdy pewnego dnia dworzanin powiedział mu, że już jest... lepiej, Lesseps kazał się zameldować, został przyjęty z nadzwyczajną uprzejmością i w kwadrans później miał w ręku cenny dokument podpisany przez kedywa, pozwalający na przekopanie półwyspu Sueskiego.

Coby to było, gdyby kedyw nie pozbył się swej dolegliwości?

„Shinju"-samobójstwo z miłości

zabiera w Japonji rocznie setki ofiar

Liczba samobójstw przyjęła ostatnio w Japonji rozmiary tak niepokojące, że społeczeństwo i władze postanowiły wydać energiczną walkę tej manji. Powołano do życia specjalną organizację na czele której stanął sławny lekarz tokijski dr. Ryonosuke Koboyashi. Lekarz, który w swej karjerze zajmował się specjalnie badaniem psychicznych pobudek samobójstwa, zorganizował we wszystkich ważniejszych ośrodkach kraju cykl odczytów, usiłując tą drogą oddziałać wychowawczo na zniechęconych do życia. Doktór zajmuje się przedewszystkiem zawiedzionymi w miłości, spośród których rekrutuje się największa ilość samobójców. Samobójstwo z miłości ma w Japonji swoje, tradycją ustalone, formy i nazwę. W ubiegłym roku zanotowano niemniej niż 630 wypadków „Shinju" — to jest samobójstwa z miłości.

Druga powszechnie stosowana forma samobójstwa w Japonji jest rzucanie się z dachu. W Tokjo zginęło w ubiegłym roku 48 osób tą śmiercią. Władze zamierzają obecnie wydać nakaz rozciągnięcia pod dachami domów i gmachów publicznych specjalnych sieci dla łowienia samobójców.

Ujarzmienie „Ojca Wód"

Jak Amerykanie poradzili sobie w Mississipi

W roku 1927 powódź, spowodowana nagłym przyborem wód w Mississipi (w Ameryce), zniszczyła 6 stanów, siejąc dokoła śmierć ktyczni Amerykanie podjęli praktycznie Amerykanie podjęli prace celem ujarzmienia kapryśnej rzeki, której nazwa wzięta z języka miejscowych szczepów indyjskich, dziś już prawie nieistniejących, oznacza „ojciec wód".

W 8 latach zbudowano 12 kanałów, w miejscach gdzie rzeka ma niewielki spad. Kanały te pozwolą na szybkie wchłonienie nagłego przyboru wody na rzece. Do kanałów tych sprowadzono wody licznych łach rzeki, które w okresach powodzi potęgowały niebezpieczeństwo. Poza tym bieg Mississipi na odcinku najniebezpieczniejszym, między ujściem Arkansas i t. zw. Czerwoną rzeką skrócono o 160 km. z 596 na 436 km.

Dzięki tym pracom Mississipi może z łatwością znieść przybór wód o 25 proc. większy od przyboru z roku 1927.

Dzieje Wysp Wielkanocnych

kolonji, która szukała Metropolji

Nawiązując do kwestji zwrotu kolonij Niemcom „L'Ere Nouvelle" przypomina, że nawet jeśli kolonja zdaje się nie przynosić pożytku tak, że niektórzy krótkowidze gotowi by byli ją oddać Niemcom, to należy patrzeć dalej w przyszłość i rozpatrywać wartość terenu nietylko z punktu widzenia gospodarczego. Jako przykład krótkowzrocznej polityki Francji dziennik przytacza sprawę Wysp Wielkanocnych, które w roku 1887 zaproponowały Francji objęcie nad niemi protektoratu. Ministerjum Marynarki, któremu wtedy kolonje podlegały, odrzuciły tę prośbę, ponieważ nie widziało pożytku ze skalistych wysp, których jedynym bogactwem było 40. 000 baranów, a administracja niewątpliwie dałaby poważny deficyt. Skutkiem tej odmowy wyspy Wielkanocne zwróciły się z tą samą prośbą do Rzeczypospolitej Chili, która rozciągnęła nad niemi swój protektorat. Francję i Chili łączyły dobre stosunki, sprawa wysp Wielkanocnych zdawała się być rozwiązaną ku zadowoleniu obu stron, kiedy wybuchła wojna europejska. W czasie wojny okazało się, że jeszcze lepsze stosunki z Chili utrzymują Niemcy. Korzystając ze skalistej osłony wysp Wielkanocnych Niemcy umieściły tam swoją flotę, która następnie zatopiła flotę francuską, niespodziewającą się nieprzyjaciela na wodach neutralnych. Każdy zaś zatopiony okręt — to miljony franków, których tak niewiele potrzeba była na administrację!

Transufzja krwi zmarłej

Historja ta o posmaku makabrycznym wydarzyła się w jednym ze szpitali wiedeńskich. Pewnej słonecznej niedzieli dwoje młodych ludzi wyjechało samochodem na wiosenną wycieczkę. W drodze powrotnej samochód zderzył się z drugim wozem i uległ zupełnemu zdruzgotaniu. Obu pasażerów odwieziono do szpitala. Stan obojga był bardzo ciężki. Młoda dziewczyna była już w agonji. Nad ratunkiem jej towarzysza naradzali się gorączkowo lekarze. Każda minuta decydowała o życiu i śmierci. Z ciężko rannego uchodziły do słownie ostatnie krople krwi. W tem jednemu z lekarzy przyszła szczęśliwa myśl. Szepnął do ucha naczelnego lekarza: „Uratujemy go pod warunkiem natychmiastowej transfuzji krwi"! Nowa trudność. Skąd wziąć krew.

Lekarz podbiegł już do telefonu, by skomunikować się z zawodowym dawcą krwi. W tem wzrok jego padł na leżącą obok ciężko ranną dziewczynę. Dostrzegł na jej twarzy ostatni śmiertelny skurcz mięśni. Dziewczyna w tej chwili skonała. Nie namyślając się długo, do aorty zmarłej włączono aparat transfuzyjny. Makabryczny eksperyment udał się całkowicie. W tydzień później ciężko ranny młodzieniec zaczął przychodzić do sił. Uratowała go krew zmarłej towarzyszki tragicznej wycieczki.

Bibljoteka Alpinistyczna

posiadająca 250.000 książek o wyprawach górskich

Założony na wzór bibljoteki, istniejącej przy londyńskim klubie alpinistycznym, księgozbiór niemieckiego i austrjackiego towarzystwa alpinistycznego w Monachjum należy do najbogatszych.

Bibljoteka ta powstała przed 34 laty staraniem znanego badacza Chin i wybitnego alpinisty dr. Rickmersa, który w 1902 roku oddał swój księgozbiór, zawierający 5000 cennych dzieł i manuskryptów, na cele bibljoteki. Dziś księgozbiór bibljoteki liczy około 200.000 dzieł, nie wliczając w to licznych manuskryptów, i obejmuje wszystkie dziedziny, nie wyłączając zagadnień politycznych, gospodarczych, socjalnych, etnicznych i przyrodniczych, a nawet sztuki związanej z alpinizmem. Poza niezwykle bogatym zbiorem ksiąg we wszystkich językach, bibljoteka posiada obfity dział wycinków i t. p. Jak obliczono, **wszystkie dzieła i manuskrypty, znajdujące się w bibljotece, ułożone jedne na drugie, przewyższyłyby najwyższy szczyt świata Mount Everest.** W tych dniach bibljoteka przeniesiona została do nowego gmachu, o specjalnie silnej konstrukcji żelazo - betonowej. Między innemi musiano wbudować silne stalowe belki wytrzymujące każda obciążenie 10.000 kg.

Katalog bibljoteki zawiera 250 tys. pozycyj.

Kary cielesne

obowiązują jeszcze teoretycznie w Anglji

Izba Gmin odrzuciła niedawno wniosek jednego z posłów partji pracy w sprawie zniesienia kar cielesnych, stosowanych względem młodocianych przestępców na mocy wyroku sądowego. Przeciwko zniesieniu kar cielesnych wypowiedziało się 190 posłów, za zniesieniem 166.

W ostatnich latach ilość wyroków orzekających karę cielesną dla młodocianych przestępców znacznie zmalała. Podczas gdy przed wojną wyroków takich ogłaszano rocznie około 2.000, to w roku 1933 liczba ich spadła do 155.

W czasie debaty nad projektem zniesienia kar cielesnych z wyroku sądowego, jeden z mówców, odpowiadając swemu oponentowi, powołującemu się na tradycję stosowania kar cielesnych w szkolnictwie angielskiem, podkreślił, że ze wszystkich angielskich zakładów naukowych jedynie w Eton, w uczelni wyższych urzędników angielskiej administracji, zwłaszcza kolonjalnej, stosuje się dziś jeszcze kary cielesne. Inne zakłady dawno je zarzuciły.

Depesze i wiadomości, otrzymane w nocy z piątku na sobotę

Walcząca Hiszpanja

Sukcesy wojsk madryckich

Z Madrytu PAT. donosi: Według „El Liberal“ artylerja rządowa bombardowała skutecznie pozycje powstańców na froncie Antequetera. Kolumny rządowe w dalszym ciągu dokonywują wypadów w strefę, zajętą przez powstańców i zdobyły transport zboża i bydła. Wojska rządowe nagłym atakiem zajęły Bibadilla, gdzie powstańcy uciekając pozostawili duże zapasy żywności i ponieśli znaczne straty.

Walki o San Sebastian

„Le Temps“ donosi z granicy francusko - hiszpańskiej, że gen. Mola wystosował nowe ultimatum do gubernatora w San Sebastian, domagając się bezwarunkowej kapitulacji. Generał zapowiedział, że jest to ostatnie ultimatum i że w godzinach wieczornych rozpocznie się bombardowanie miasta. Dziennikarze zgromadzeni na granicy nie zdołali się przedostać w pobliże frontu. Na granicy francuskiej słyszano wyraźnie kanonadę. Walki mają się toczyć na przedmieściach San Sebastian. (ATE.).

Komunikat rządowy

Ministerjum wojny ogłosiło o g. 15 komunikat, donoszący, że wojska rządowe znajdują się w Cerro Mutiano w pobliżu Kordoby i posunęli się o 2 klm. w kierunku tego miasta. Na froncie Talareza del Tajo bitwa toczy się od godz. 5 rano. Inicjatywa operacyj należy do wojsk rządowych. (PAT.).

Komunikaty rewolty

Radjostacja powstańcza komunikuje: Wojska gen. Franco zajęły do linę Tieland, ustalając nową łączność z wojskami gen. Mola w San Martin de Valdeiglesiaz (około 50 kilometrów od Madrytu). W ten sposób Madryt został otoczony ze wszystkich stron.

Na froncie północnym wojska gen. Mola atakowały San Sebastian oraz bombardowały górę Ingueldo.

Na południu wojska powstańcze posuwają się w kierunku Sierra Murano. (PAT.).

Obrady Kongresu Związków Zawodowych w Anglji

Z Plymouth PAT. donosi: Podczas dyskusji nad sprawozdaniem sprzeciwiającym się utworzeniu wspólnego frontu z komunistami, doszło do zamieszania, kiedy Walter Citrine zwrócił uwagę, że korespondent „Izwiestij“ zasiada wśród delegatów. Zamieszanie trwało kilka minut. Uspokojenie nastąpiło dopiero wtedy, gdy dziennikarz sowiecki usiadł przy stole, przeznaczonym dla prasy.

Sprawozdanie Rady, sprzeciwiające się „Wspólnemu Frontowi“ z komunistami, przyjęte zostało prawie jednomyślnie.

Przedstawiciele Zw. Zawodowych u tow. Bluma

Z Paryża PAT. donosi: Prezydjum Rady Ministrów ogłasza komunikat, donoszący, że premjer Blum w towarzystwie sekretarza generalnego prezydjum Rady Ministrów przyjął delegację Generalnej Konfederacji Pracy, którą prowadzili tow. Jouhaux, dwaj jego zastępcy, trzej sekretarze federacji metalowców, górników i włókniarzy oraz delegatów paryskiej Unji związków zawodowych. Delegaci zwrócili uwagę premjera na sytuację ekonomiczną i socjalną w Tunisie oraz na wykonywanie we Francji ustaw, dotyczących 40-godzinnego tygodnia pracy i umów zbiorowych. Premjer zwołuje na poniedziałek na godz. 16 do prezydjum Rady Ministrów nowe zebranie delegatów pracodawców i robotników, którzy brali udział w zawarciu układu w Matignon.

Rewolta na portugalskich okrętach

Francuski „Matin“ donosi z Gibraltaru, że na portugalskich okrętach wojennych, stojących u ujścia Tagu wybuchła rewolta. Marynarze mieli zabić wielu oficerów. Zbuntowane okręty ostrzeliwały Lizbonę. Poza tym, według tych informacyj, w szeregu miast portugalskich wybuchły rozruchy. Wśród żołnierzy panuje wielkie wrzenie. Zbuntowane oddziały rozbroiły i uwięziły swych oficerów. Wielu wojskowych wyższych rang miało ponieść śmierć. Poselstwo portugalskie w Paryżu dementuje kategorycznie wiadomości zamieszczone przez „Matin'a“. (ATE.).

W Norymberdze
Kongres hitlerowców

Z Norymbergi PAT. donosi. W Norymberdze duże ożywienie. W ciągu ostatniej doby do miasta przybyło dalszych 165 tysięcy uczestników uroczystości. Od wczesnego rana obardował urząd partji do spraw prawnych. Wkrótce po tym rozpoczęło się zebranie narodowo - „socjalistycznego“ związku studentów. Do zebranych przemówił min. Goebbels.

O godz. 9-ej odbyło się wielkie uroczyste zebranie pod hasłem związku pomiędzy Niemcami „Trzeciej Rzeszy“ i zagranicą. Obecni byli m. in. minister spraw zagr. Neurath i ambasador v. Ribbentrop. Przybyła również delegacja faszystów włoskich. Stawiły się też liczne delegacje Niemców z zagranicy ze sztandarami.

Głównym punktem uroczystości było przemówienie zastępcy Hitlera v. Hessa.

Dalsze obrady kongresu partyjnego — centralną część wszystkich konferencyj w Norymberdze — wypełniły przemówienia.

Mówcy w najbardziej ponurych barwach usiłowali malować sytuację w Sowietach.

Przed konferencją lokarneńską

Wystosowane do rządów Rzeszy, Francji, Włoch i Belgji zaproszenie Rządu brytyjskiego do wzięcia udziału w mającej się odbyć w październiku konferencji lokarneńskiej w Londynie, przyjęte zostało w Berlinie przychylnie. Rząd Rzeszy uważa termin konferencji za dogodny. (PAT.).

Faszyści włoscy nie uznają wolności prasy

Władze włoskie wydały nakaz opuszczenia Włoch w ciągu 24 godzin przedstawicielowi agencji „United Press“. Nakaz ten jest uzasadniony faktem rozpowszechnienia przez „United Press“ wiadomości o rzekomym spisku komunistycznym, który wykryć miano w Livorno, Grosseto i Rzymie. (PAT.).

Lloyde George jedzie do Francji

Lloyd George oświadczył, iż wkrótce uda się do Francji i przy tej okazji złoży wizytę premjerowi Blumowi. (PAT.).

Angielsko-turecki pakt wzajemnej pomocy

Z Istambułu donoszą: W miarodajnych kołach tureckich twierdzą, że w najbliższym czasie nastąpi podpisanie angielsko - tureckiego paktu wzajemnej pomocy. Wytyczne tego paktu zostały ustalone podczas rozmów króla Edwarda VIII z prezydentem Kemal Ataturkiem, w których brali również udział turecki minister spraw zagranicznych dr. Ruszdi Aras i ambasador angielski sir Percy Loraine. Podpisanie paktu nastąpi w sposób uroczysty w Londynie. W tym celu do stolicy Anglji udadzą się premjer Ismed Inonu i minister dr. Ruszdi Aras. Poza tym za parę miesięcy złoży oficjalną wizytę w Londynie prezydent Kemal Ataturek, którego zaprosił osobiście król Edward VIII podczas swej niedawnej podróży. (ATE.).

Napaść na burmistrza Brukseli

Z Brukseli PAT. donosi: Popularny burmistrz Brukseli i bohater z czasów wielkiej wojny Max został uderzony przez „reksistę“, pracownika hotelowego podczas tradycyjnej dorocznej wizytacji sklepów jednej z dzielnic miasta.

Napaść ma podłoże polityczne. Napastnik został aresztowany.

Wizyta burmistrza została zamącona jeszcze przez inne demonstracje, skierowane przeciw niemu. Ogólnie mówią, że „reksisci“ pragną wyzyskać niezadowolenie kramarzy i sklepów z powodu konkurencji wielkich magazynów.

***

„Reksiści“ — to faszyści belgijscy. Ich napad na burmistrza Maxa, liberała, wywołał w Brukseli powszechny prawie odruch opinji publicznej przeciw nim, bo w okresie okupacji niemieckiej w Brukseli Max stał się nieomal symbolem obrony niepodległości Belgji. Ten szacunek ogólny otacza go i nadal.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów

W piątek, dnia 11 b. m. odbyło się pod przewodnictwem p. wice-premjera E. Kwiatkowskiego posiedzenie Komitetu Ekonomicznego ministrów. Na posiedzeniu tym omówiono zagadnienie akcji zatrudnienia i pomocy dla bezrobotnych w okresie zimowym, w którym ze względów atmosferycznych szereg prowadzonych obecnie prac z konieczności będzie musiał ulec sezonowemu osłabieniu. Komitet Ekonomiczny uchwalił wytyczne akcji zimowej w zakresie tej pomocy i zatrudnienia, postanawiając m. in. wykorzystanie okresu zimowego dla przygotowania materjałów niezbędnych do wykonania opracowywanych obecnie planów inwestycyjnych na rok 1937.

Następnie Komitet Ekonomiczny uchwalił wytyczne w sprawie gospodarki tłuszczowej na kampanję 1936-37, dotyczące dalszej akcji poparcia krajowych surowców i produktów tłuszczowych oraz zasad, które obowiązywać będą przy imporcie tłuszczów i zagranicznych surowców tłuszczowych.

W dalszym ciągu Komitet Ekonomiczny ministrów uchwalił wnioski Ministerjum Komunikacji w sprawie ulg dla właścicieli dorożek samochodowych oraz w sprawie wytycznych polityki koncesyjnej i ulg dla przedsiębiorstw autobusowych. Wnioski te zmierzają m. in. do usprawnienia postępowania administracyjnego przy rejestracji taksówek i uzyskiwaniu koncesyj autobusowych i ciężarowych oraz obniżenia szeregu opłat. Wiążą się one z systematycznie prowadzoną przez Rząd polityką wzmożenia motoryzacji kraju.

Wreszcie Komitet Ekonomiczny przyjął do zatwierdzającej wiadomości zasady osiągniętego porozumienia między właścicielami nieruchomości a organizacjami kupieckiemi w sprawie lokali przemysłowych i handlowych, na których to zasad podstawie Ministerjum Sprawiedliwości opracowuje i wniesie na Radę Ministrów odpowiedni projekt dekretu Prezydenta R. P. (PAT.).

Premier Jugosławji o swym pobycie w Rumunji

Premjer jugosłowiański Stojadinowicz przed wyjazdem do Bratislawy na konferencję stałej Rady państw Małej Ententy oświadczył przedstawicielom prasy co następuje: Dotychczas nie miałem zaszczytu znać osobiście premjera Tatarescu i nowego ministra Spraw Zagranicznych Antonescu. Lecz nasza wspólna działalność w ciągu 2-ch dni wykazała mi, że praca z nimi jest prawdziwą przyjemnością. Lubię ludzi energicznych, realnych i posiadających decyzję. Oto dlaczego łatwo porozumieliśmy się i wprowadziliśmy niezwłocznie w czyn wszelkie powzięte przez nas decyzje. Byłoby rzeczą zbędną zaznaczać, że z punktu widzenia polityki zewnętrznej stwierdzona została raz jeszcze całkowita wspólność naszych poglądów. Cele, metoda i polityka Małej Ententy pozostają nadal niezmienione. Pobyt mój w Bukareszcie był pożyteczny. Opuszczam piękną stolicę Rumunji z żalem, że nie mogę pozostać tu dłużej. Lecz przekonany jestem, że za tą pierwszą wizytą nastąpią z obu stron dalsze. (PAT.).

Minister francuski w Warszawie

PIERWSZY DZIEŃ POBYTU

W piątek o godz. 17-ej przybył z Paryża do Warszawy francuski minister przemysłu i handlu Paul Bastid. Towarzyszą mu dykektor gabinetu ministra p. Alphant, dyr. Renedette oraz komisarz generalny światowej wystawy Paryskiej p. l'Abbe.

Na dworcu powitali ministra Bastida minister przemysłu i handlu Roman, podsekretarz stanu w min. komunikacji Bobkowski i przedstawiciele M. S. Z.

Ambasadę francuską reprezentował charge d'affaires Bressy. (PAT.).

***

W dniu 11 b. m. złożył wizytę p. ministrowi Przemysłu i Handlu Antoniemu Romanowi francuski minister Przemysłu i Handlu p. Paul Bastid. W trakcie wizyty p. minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman, dokonał uroczystej dekoracji p. ministra Bastida odznaką wielkiej wstęgi orderu „Polonja Restituta“, dyr. dyr. H. Alphanda odznaką krzyża komandorskiego orderu „Polonia Restituta“ oraz dyr. Benedetti odznaką krzyża kawalerskiego orderu „Polonia Restituta“. (PAT.).

***

P. minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman podejmował w hotelu Bristol obiadem francuskiego ministra Przemysłu i Handlu p. Bastid i towarzyszące mu osoby.

(Ostatnie wiadomości na str. 1 i 2-ej)

Wiadomości Sportowe

Sensacje dnia

OFIARA BRUTALNEJ GRY POZOSTANIE PRZEZ CAŁE ŻYCIE KALEKĄ.

Ostatnie mecze o mistrzostwo lwowskiej ligi okręgowej odbywały się pod znakiem niezwykle ostrej i brutalnej gry, w wyniku której dochodziło niejednokrotnie do poważnych wypadków. M. in. na zawodach pomiędzy Lechją a II Sokołem gracz Sokoła Domaradzki został kopnięty przez gracza Lechji Pirożyńskiego tak nieszczęśliwie, iż doznał złamania nogi w kolanie. Stan Domaradzkiego jest tak dalece poważny, iż zmuszony on będzie poddać się amputacji nogi, pozostając w ten sposób kaleką na całe życie. Wydział Gier i Dyscypliny Lwowskiego Okr. Zw. Piłki Nożnej postanowił wkroczyć w niezdrową atmosferę boisk lwowskich, dyskwalifikując Pirożyńskiego dożywotnio, poza tym kapitana drużyny Lechji Schusterschatza ukarano 18-o miesięczną dyskwalifikacją.

PIORUN UDERZYŁ W TRYBUNĘ PIŁKARSKĄ.

W czasie burzy, jaka przeciągnęła wczoraj nad Serajewem, piorun uderzył w trybunę, na której znajdowało się wiele osób. Cztery osoby odniosły poważniejsze obrażenia, tak, że musiano je przewieść do szpitala.

Kolarstwo

CZWARTY ETAP WYGRANY RÓWNIEŻ PRZEZ NIEMCÓW.

Czwarty etap biegu kolarskiego Berlin — Warszawa prowadził z Poznania do Kalisza na dystansie przeszło 170 klm. I ten etap zakończył się zwycięstwem Niemców, chociaż tym razem przewaga ich była nieznaczna i wynosiła ogółem 3 min. 1,1 sek.

Pierwsze miejsce zajął — jak i w poprzednich etapach — Niemiec Scheller (czas 5:22:29). Pierwszy z Polaków Kapiak Józef zajął szóste miejsce w czasie 5:22:30 sek.

Drużynowo Niemcy uzyskali czas 21:29:57,2 sek., a Polacy — 21:32,58 sek.

Po czterech etapach przewaga Niemców nad Polską wynosi 1 godz. 22 min. 28,7 sek.

Wioślarstwo

TABELA PUNKTACYJNA KLUBÓW WIOŚLARSKICH.

Po ostatnich regatach tabela punktacyjna czołowych klubów wioślarskich przedstawia się następująco: 1) Warszawskie TW. 330 pkt., 2) KW. Toruń 255,5. pkt., 3) Bydgoskie TW. 232 pkt., 4) Kaliskie TW. 227 pkt.. 5) Kraków 147 pkt.

Tenis

ZBYSZEWSKI ZDOBYWA PUHAR ELEKTROWNI WARSZAWSKIEJ.

W piątek rozegrany został finał turnieju tenisowego o puhar przechodni Elektrowni Warszawskiej. Do finału doszli Zbyszewski (AZS) i Korneluk (Elektrownia). Puhar zdobył Zbyszewski, bijąc Korneluka 6:2, 6:0, 2:6, 6:2.

Dzisiejsze imprezy sportowe

Program niedzielnych imprez sportowych jest następujący:

W WARSZAWIE:

na stadionie Wojska Polskiego o 15.30 międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Niemcy.

Na Dynasach — w godzinach między 12—13 zakończenie biegu kolarskiego Berlin — Warszawa.

Na pływalni YMCA o 15-ej zawody pływackie młodzieży szkolnej.

Na Stadionie Wojska Polskiego o 8-ej rano sześciobój ciężko atletyczny o mistrzostwo Warszawy.

Na Wiśle o 10-ej związkowe regaty żeglarskie Yacht Klubu Polski.

Na Wiśle o 15-ej doroczne jesienne regaty wioślarskie.

NA PROWINCJI:

W Krakowie — zawody lekkoatletyczne, mistrzostwa tenisowe okręgu, zawody kajakowe, gymkhana motocyklowe i mecz piłkarski pomiędzy Cracovią a kombinowaną drużyną Wisły i Garbarni.

W Tarnowie — mecz piłkarski Kraków — Tarnów.

W Katowicach — zawody lekkoatletyczne Pogoni i mecz piłkarski obu Śląsków.

W Chorzowie — kobiecy mecz lekkoatletyczny Warszawianka — Stadion.

We Lwowie — jubileusz pływaków Pogoni Lwowskiej i mistrzostwa lekkoatletyczne Związku Makabi w Polsce.

W Poznaniu — walne zebranie Polskiego Zw. Bokserskiego, mistrzostwa tenisowe Wielkopolski.

W Bydgoszczy — mecz lekkoatletyczny pań Poznań — Pomorze.

W Wilnie — lekkoatletyczne zawody propagandowe.

W Łucku — bieg kolarski na trasie Łuck — Dubno — Równe—Łuck, długości 170 klm.

Akcja przedstawicieli
górników z Bochni

Delegacja górników z Bochni i Wieliczki w składzie tow. Jana Stańczyka, Józefa Walasa, Antoniego Czyża, Władysława Dębowskiego, Franciszka Perza i Sebastjana Polonki udała się z interwencją do dyrekcji Monopolu Solnego i do dyr. Depart. w Min. Skarbu Węgrzynowskiego w sprawie wyłączenia górników Bochni i Wieliczki z przymusu należenia ZUS i płacenia pewnych sum na Fundusz Emerytalny, gdyż górnicy mają specjalny statut, który gwarantuje im prowizję i prawa emerytalne na lepszych warunkach, niż to daje ZUS.

W 1934 r. przy wprowadzeniu ustawy scaleniowej górników wbrew umowom wcielono do ZUS i nałożono na nich dodatkowe opłaty, bo górnicy płacą i tak pewne sumy na rzecz poprzednich gwarancyj. Pozatem górnicy przedstawili szereg innych postulatów.

Dyrekcja Monop. Solnego w porozumieniu z Min. Skarbu przyrzekła postulaty górników załatwić przychylnie, zwołać specjalną konferencję, która opracuje specjalną ustawę, wyłączającą starych górników, którzy już nabyli prawa na podstawie statutu prowizyjnego z pod przymusu należenia do ZUS. ZUS będzie obowiązkowy jedynie dla młodszych górników, którzy dawnych praw nie posiadają.

Ciągle nowe procesy
księcia Pszczyńskiego

Sąd Najwyższy rozpatrywał onegdaj sprawę o 5,3 milj. złotych, wytoczoną przez międzynarodowy koncern o kapitale szwajcarskim, a mianowicie firmy Hydronitron, La Roche i amerykańskie przedsiębiorstwo „Nitrogen", przeciwko księciu Henrykowi Pszczyńskiemu i synowi Janowi von Pless.

Szwajcarskie i amerykańskie firmy zainstalowały u księcia Pszczyńskiego najbardziej nowoczesne urządzenia fabryki chemicznej, udzielając mu równocześnie większego kredytu. Jednakże spółki akcyjne, założone przez księcia Pszczyńskiego, na korzyść których urządzenia te założono, nie wypełniły swoich zadań, ponieważ wycofano z nich kapitały zakładowe. Chodzi tutaj o głośne załamanie się spółki akcyjnej na Górnym Śląsku polskim i niemieckim, a głównie osławionej fabryki zawiązków azotowych „Oswag", których działalność łączono z popieraniem nacjonalistycznych stowarzyszeń niemieckich. Przez wycofanie kapitału zakładowego ze spółek akcyjnych przez księcia Pszczyńskiego zagraniczne firmy poniosły straty sięgające 40 miljonów marek niemieckich. Poszkodowane firmy wystąpiły do sądów polskich o uznanie książąt von Pless za odpowiedzialnych majątkowo za długi „Oswagu".

W dwuch instancjach przyznano zagranicznym koncernom miljonowe należności. Przed Sądem Najwyższym występowali z ramienia poszkodowanych adwokaci Jezierski i Altberg, a ze strony księcia von Pless—adwokat Weimann z Katowic.

Sąd Najwyższy zapowiedział ogłoszenie wyroku na dzień 15 bm.

Z frontu pracy
w Zagłębiu Dąbrowskiem

Robotnicy, zatrudnieni przy regulacji Brynicy i Czarnej Przemszy, wysunęli przed kilkoma dniami żądania dotyczące warunków ich pracy.

Inspektor pracy, inż Wesołowski odbył w tej sprawie konferencję z delegatami robotników. Na konferencji dzięki przychylnemu stanowisku dyrekcji, która prowadzi regulację rzek, niemal wszystkie żądania uzgodniono, a tem samem zatarg został zlikwidowany.

Przy budowie drogi państwowej Dąbrowa — Strzemieszyce zatrudnionych jest obecnie zgórą stu robotników.

Robotnicy ci złożyli na ręce kierownictwa memorjał, którym domagają się podwyżki płac oraz uregulowania warunków pracy. Praca toczy się normalnym trybem.

W sprawie tej Inspektor pracy odbędzie konferencję z delegatami robotników, celem zlikwidowania zatargu.

Kronika Inowrocławska

Telefon pogotowia ratunkowego 507, *w nocy* 276.
Telefon straży pożarnej 618.
Telefon postoju taksówek 501.
Telefon postoju dorożek 636.

BOJKOT WYSTAW ŻYDOWSKICH

Ostatnio zauważono przejaw specjalnego *bojkotu wystaw żydowskich.* Niewykryci sprawcy upiększa ją miasto uzdrowisko niezwykłemi malaturami: „Żyd świnia" i t. p. — Ludziska mimo to jak kupowali tak i kupują w tych nacechowanych sklepach, a po cichu mówią wszak to jest bojkot wystaw a nie towarów, skoro nawet znani ze swej zawziętości antyżydowskiej narodowcy najczęściej u tych Żydów kupują.

ZŁODZIEJE ROWEROWI CZUWAJĄ.

Pan. Tadeusz Baudowski i Stanisław Dominiak mieli wiele zaufania do uczciwości ludzkiej, pozostawili więc rowery bez opieki. Wielkie jednak było ich rozczarowanie, gdy rowery znikły. Wtedy przyszli do przekonania, że i Inowrocław też ma złodziei.

Jak wyglądają niektóre świadectwa lekarskie

P. E. Zientarski, lekarz, zam. w Kruszwicy pow. Mogilno woj. Poznańskie, wystawił z datą Kruszwice, 10.9.36 r. następującej treści świadectwo lekarskie:

„P. Kolczyńska Marjanna z Sławska Wielkiego, pow. Mogilna **uległa w dniu 20.III.1936 r. nadłamaniu kości piszczelowej lewej.**

Po zagojeniu nadłamania stwierdza, się zanik mięśni podudzia i stopy lewej na skutek nieczynności, i obrzęk w obrębie stawu skokowego lewego.

Pacjentka skarży się na niemożność chodzenia, silne bóle podudzia i stopy lewej. Wobec dobrej ruchomości kończyny dolnej lewej, *dolegliwości subjektywne jakie pacjentka odczuwa, są wynikiem niewątpliwej nerwicy pourazowej i utajoną chęcią otrzymania renty, tak zwaną nerwicą rentową.*

podpis: *Zientarski.*
stempel: *E. Zientarski.*
lekarz
Kruszwica
tel. Nr. 2".

Świadectwo nie wymaga komentarzy, gubią się jednak ludziska w dociekaniu co to za diagnoza **nerwica rentowa,** czy nie zechciał by **pan Doktór wyraźniej określić.**

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Wiadomości
z całej Polski

ZUCHWAŁA KRADZIEŻ OBRAZU W KRAKOWIE.

We czwartek około godziny 11 min. 50 zadzwoniło do mieszkania artystki - malarki Rychter-Janowskiej przy ul. Dunajewskiego 12 w Krakowie dwóch nieznanych osobników, elegancko ubranych, liczących po około 20 lat. Osobnicy ci oświadczyli artystce, że przychodzą z polecenia pewnego lekarza, by zakupić jeden z obrazów artystki. Artystka nie przeczuwając, że ma do czynienia ze złodziejami, pokazała żądany obraz. Kiedy w pewnym momencie pozostawiła na chwilę obu przybyszów samych, ci skorzystali z nadającej się okazji i z cennym obrazem zbiegli bez śladu. P. Rychter - Janowska oblicza swą stratę na 500 zł. Jest obraz o wymiarach 50X70 cm.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.

14-letnia Wanda Wołejszówna (Raduńska 39 Wilno) podczas czerpania wody ze studni została ugodzona korbą od studni w głowę, skutkiem czego doznała złamania czaszki.

Wołejszównę przewieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala.

34 BUDYNKI PASTWĄ PŁOMIENI.

We wsi Kadłubizna powiatu hrubieszowskiego spłonęło 10 domów mieszkalnych i 24 budynki gospodarcze, wraz z inwentarzem żywym i martwym oraz tegorocznemi zbiorami. Straty wynoszą około 50 tys. zł.

OKROPNA ŚMIERĆ DZIEWCZYNKI.

We wsi Przedołowia pow. mieleckiego, pozostawiona w domu bez opieki Marja Markulis, przyglądała się na podwórzu pracy przy t. zw. kieracie. Dziewczynka w pewnej chwili zbliżyła się tak nieostrożnie do kieratu, że została porwana przez tryby, ponosząc śmierć na miejscu.

ŚNIEG W TATRACH.

Znaczne oziębienie się w związku z dużem zachmurzeniem, spowodowało w górach na wysokości ok. 1700 metrów nad poziomem morza ponowny obfity opad śnieżny, który obielił szczyty Tatr.

Rad'o warszawskie

NIEDZIELA, 13 września.

8.00 Czas i modlitwa. 9.00 Muzyka symfoniczna. 10.00 Transmisja z Placu Zamkowego Mszy polowej z okazji 400-lecia urodzin ks. Piotra Skargi. 11.30 Muzyka polska.— 11.57 Czas. 12.03 „Humoryści i piosenkarze stolicy". 13.10 Powszechny Teatr Wyobraźni. 13.40 Koncert w wyk. Orkiestry 30 p. p. 15.00 Koncert reklamowy. 15.30 Koncert solistów. 16.25 Muzyka. 17.15 Koncert rozrywkowy. 18.00 „Podwieczorek przy mikrofonie". 20.00 Mozart: — Kwartet smyczkowy C-dur. 20.25 — „Pejzaż litewski". 21.30 Recital śpiewaczy Conrada. 22.00 Zakończenie Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Warszawa — Berlin. 22.15 Wiadomości sportowe. 22.25 Łódzka Orkiestra. 23.00 Muzyka taneczna.

Tabela loterji

4-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 36-ej Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

20.000 zł.: 37746.
10.000 zł.: 56117 163651.
5.000 zł.: 40427 126275 132051.
2.000 zł.: 108 11433 23643 28626 48377 54575 57767 71157 127214 133908 144417 147027 154546 157332 166973 169456 173316.
1.000 zł.: 6728 7136 34830 36988 41269 44499 45773 47318 52742 71462 102797 103886 105879 117715 156745 157869 168852 176672 177556.

Wygrane po 200 zł.

126 40 305 449 520 783 911 27 817 20 54 95 2141 220 34 586 615 65 1012 203 62 64 421 526 30 757 95 810 3046 114 214 88 512 19 677 4071 82 114 36 443 540 701 43 47 841 63 92 5040 201 393 504 740 6056 87 125 33 310 475 99 627 711 973 7117 39 62 99 224 28 312 624 777 952 90 8133 67 224 377 659 77 962 98 9010 250 763 858 994 10053 116 38 41 263 577 673 881 28 29 52 11004 53 115 30 304 19404357 401 51 793 809 30 69 12060 65 119 54 256 69 307 9 474 537 733 35 65 802 81 933 13629 784 913 53 58 14081 392 654 783 878 965 15213 355 487 718 89 838 16027 291 330 424 44 60 89 635 36 65 915 17027 257 357 577 693 768 992 8000 63 78 952 18100 52 66 286 531 43 617 56 827 81 19049 139 284 485 829 31 20289 528 77 21046 85 207 27 414 84 606 51 55 935 22066 157 779 823 932 23318 29 51 54 600 17 703 6 88 903 10 24083 173 477 531 45 653 832 60 94 45 87 25132 421 639 65 67 789 26021 31 76 86 203 13 386 687 713 892 968 27003 454 581 830 95 972 77 96 28130 50 532 74 96 790 29096 127 220 67 93 530 634 73 89 90 753 99 938 30229 373 93 447 542 661 72 774 31017 62 103 105 282 422 602 77 771 915 19 74 79 85 32009 26 418 63 771 33009 33 115 219 72 341 473 505 51 611 9931 34352 438 76 823 35044 47 222 336 553 614 33 41 816 67 36011 40 84 483 588 655 73 809 13 25 37005 14 410 61 14 710 81 870 952 57 38084 97 171 229 779 893 916 39086 142 209 360 508 21 39 616 60 728

40043 86 332 558 602 48 804 96 41262 307 47 431 40 553 88 722 42013 234 542 78 779 900 43082 97 416 587 993 44044 365 587 677 909 45097 108 90 272 367 432 65 67 73 516 27 927 84 46248 55 430 84 98 517 604 855 47014 123 64 282 3107 16 63 477 88 636 700 93 939 48164 233 63 377 511 84 652 761 830 53 928 87 49021 366 559 858 50359 560 623 814 51452 536 694 743 92 55 52435 580 664 75 53275 390 408 618 67 787 817 4221 29 563 742 998 5083 302 31 647 740 900 93 56185 420 518 622 823 932 81 57155 391 99 58228 33 402 507 644 725 808 59062 94 182 315 427 524 95 693 835 61 60025 56 16 771 76 927 61086 258 329 44 5056 47 872 62071 74 228 48 351 416 66 88 547 620 984 88 63055 456 59 527 629 792 862 64117 251 95 346 646 83 929 65056 404 555 801 66047 67 96 156 308 624 970 67280 369 72 608 33 774 86 824 34 926 80 68065 175 211 421 692 956 69003 103 59 223 369 400 62 518 602 711 46 846 70166 315 53 493 545 730 994 71040 230 201 311 486 587 627 984 72179 204 67 433 53 629 82 841 918 38 73084 115 245 401 80 576 604 13 718 915 74022 101 70 86 92 234 60 65 345 78 471 659 64 89 778 75243 373 441 70 99 775 803 930 47 68 76092 122 66 201 34 3408 537 914 41 77036 116 241 66 84 388 99 435 91 736 63 836 56 59 71 95 78002 63 104 254 348 416 47 796 79028 120 29 473 576 761 888

80026 111 83 247 516 67 636 73 81075 129 330 68 518 664 62 745 905 26 82008 541 802 59 83038 107 232 44 391 435 633 87 857 72 978 84121 252 87 305 6 68 246 592 85061 264 327 403 55 69 667 912 61 86130 74 96 257 439 521 604 48 777 890 94 956 87092 300 8 30 68 82 44 8 641 65 731 88074 262 372 443 555 68 704 16 25 84 822 72 89056 189 283 392 449 532 737 40 984 90021 210 39 333 74 518 770 866 919 36 84 91181 297 345 733 946 92098 101 68 307 563 929 93085 308 21 30 434 530 604 802 94000 171 82 90 243 306 3 61 524 673 89 759 896 95065 249 99 474 767 801 96155 62 94 636 723 32 820 75 949 97065 178 357 67 80 563 697 771 956 98076 84 303 90 421 41 73 608 99035 105 252 39 447 594 729 84 100027 120 26 64 69 78 229 75 537 644 101122 212 440 62 80 614 97 722 102098 131 204 24 52 68 349 70 81 95 485 93 103077 148 486 558 862 104100 6 270 357 607 8 16 729 904 17 77 105062 74 623 100672 104 242 327 71 422 560 716 902 107092 153 69 373 401 42 698 790 890 966 108087 89 497 560 628 703 34 986 912 84 109176 202 76 500 604 42 53 61 75 793 826 986 110232 326 452 517 29 69 92 652 61 800 60 84 973 11024 55 159 359 81 87 415 658 78 99 771 805 79 112012 140 87 214 376 573 860 902 113167 203 33 495 541 96 619 922 114092 191 347 456 574 93 614 26 705 13 65 84 816 115120 28 799 839 960 61 91 116084 290 383 796 117007 121 49 87 301 62 69 499 661 732 49 97 118129 291 368 89 402 510 19 58 701 810 921 27 48 119494 513 606 67 797 804 979.

120067 75 78 360 545 81 90 814 33 121079 279 515 92 738 938 89 122114 266 326 424 36 794 123007 95 103 437 965 124052 256 62 619 785 814 914 125022 66 299 379 87 92 416 40 514 31 65 913 43 86 93 126035 47 49 188 305 462 515 618 22 68 82 874 831 928 127046 110 261 83 370 719 884 982 128096 274 425 55 579 854 129132 320 92 575 692 801 983 93 130046 65 70 125 320 536 679 724 936 71 86 131039 40 70 80 83 178 324 82 414 517 749 83 947 132070 67 62 67 70 122 30 229 305 27 414 645 738 808 22 25 68 906 133038 46 138 58 67 261 316 444 520 722 73 922 134011 147 325 61 451 53 135010 254 453 666 876 136106 17 302 416 48 537 630 711 22 875 942 137103 63 65 276 557 676 92 700 56 71 138035 244 440 630 37 49 981 139052 148 93 272 85 353 63 614 752 71 882 140016 380 88 606 72 86 710 807 87 141109 217 73 380 505 43 61 643 75 803 905 77 142030 59 94 183 276 387 440 540 924 143138 73 309 54 5558 808 904 144326 48 420 19 524 71 722 26 72 901 145007 148 237 83 452 543 56 718 858 940 146079 154 251 530 52 622 65 83 774 821 57 85 979 147009 708 32 830 52 148030 117 66 399 500 06 23 55 227 149058 93 121 211 430 150139 636 97 865 994 94 151021 195 237 396 589 707 12 70 71 862 969.

152053 103 81 202 82 95 456 508 28 710 14 41 52 56 936 153087 386 92 413 741 981 154082 84 91 221 376 79 466 575 612 51 746 155296 441 59 521 63 610 58 709 15 81 96 861 900 25 61 156195 606 908 27 157033 42 76 151 61 431 59 973 158232 761 815 20 159000 55 130 52 347 75 564 810.

160125 66 233 38 54 599 625 715 857 60 161014 28 144 538 72 703 55 828 36 913 89 162061 116 47 333 434 42 572 678 829 927 163044 209 315 65 87 643 811 164024 100 26 255 307 585 865 969 165194 241 444 577 643 791 865 72 166069 142 64 214 33 365 519 680 167020 68 78 159 376 628 707 948 168029 133 71 484 551 660 66 700 32 46 955 169094 180 357 482 534 38 170013 25 78 108 29 277 379 528 603 777 910 52 171197 373 402 565 681 713 834 959 172422 25 45 55 599 893 173086 176 219 86 312 435 503 63 87 863 65 904 19 174205 700 12 814 90 175000 143 67 208 29 48 412 81 650 766 97 824 176063 87 96 138 93 374 545 62 733 80 840 943 59 71 79 177248 52 75 368 72 441 530 675 738 808 66 77 89 925 62 178133 205 10 302 464 525 618 706 881 179054 75 155 84 696 710 815 31 955.

180147 226 557 630 85 740 814 15 22 181110 246 53 485 698 800 14 24 87 182009 53 144 200 528 49 80 773 76 83 819 90 183184 289 312 469 593 759 967 184045 799 118 80 230 431 523 643 77 787 925 86 185066 105 36 70 214 437 68 524 826 47 933 56 186173 286 4866 509 78 616 42 749 884 98 988 187010 165 290 384 730 917 188098 102 79 200 44 300 571 97 665 94 746 974 85 189064 65 273 384 513 622 732 35 57 803 77 85 190029 91 168 214 52 438 507 555 639 949 191002 17 19 304 440 84 660 70 885 88 995 192007 183 385 91 417 77 565 85 804 17 90 193225 42 406 30 64 637 194040 122 732 944.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

90 239 305 444 522 40 675 735 10095 378 494 711 897 38 84 20186 240 85 409 22 675 80 834 47 30845 4245 360 501 93 787 865 5181 449 788 901 6458 757 7052 103 369 756 61 939 8413 621 875 9145 61 68 79 517 633 792 837 79 957 11276 314 612 724 999 12094 122 219 497 604 94 13152 415 691 14113 211 28 80 789 99 15408 73 480 880 16171 81 17121 402 220 542 18120 453 682 931 55 19104 428 63 20560 724 860 910 21021 237 552 66 667 22336 623 44 23062 293 802 961 24151 213 72 95 334 804 907 21 5428 668 876 26 483 544 936 27269 535 655 98 771 28108 26 88 29155 83 487 816 30096 638 92 749 990 31084 212 453 529 786 870 99 32120 348 497 614 50 824 91 33512 34056 515 47 94 897 948 35003 304 407 539 646 36201 649 875 37013 582 38007 377 495 612 982 39137 232 57 382 546 635 40152 300 82 741 853 65 41420 509 955 42275 347 967 43230 783 97 44126 39 938 45106 229 46247 340 62725 850 47067 603 731 48075 220 4332 921 49132 860.

50141 51405 778 52067 183 [illegible] 546 800 33 53339 54383 570 604 55008 177 578 587 707 912 27 56007 49 164 57236 464 699 711 97 828 58217 55 306 59015 326 518 852 80 60303 571 713 35 99 830 61075 174 451 573 62018 37 63141 64782 888 981 65034 118 25 234 516 765 66 782 906 67243 91 408 4[illegible] 840 69063 331 508 42 69134 244 350 76 476 70282 321 467 528 634 708 25 71695 751 853 930 72004 164 532 774 817 945 73003 31 237 413 74057 218 302 565 816 56 926 75278 316 93 7[illegible]135 279 461 631 758 77521 638 745 78337 526 846 86 904 79080 212 678 980 80 190 241 321 602 751 864 81538 7[illegible] 960 61 82085 434 89 616 20 924 83254 449 649 59 84394 489 748 99 912 85032 545 602 756 873 86227 87009 76 273 437 902 18 88092 281 465 779 89051 267 319 77 [illegible] 587 90 140 273 336 829 926 91229 92043 45 121 22 455 580 923 93 053 303 710 921 94021 91 548 603 43 95 301 71 860 91 945 96247 501 8 838 97030 414 618 736 809 98301 601 99141 263 77 88 394 932.

100257 482 788 945 86 101194 247 600 740 102140 103012 281 397 963 104220 392 400 52 529 695 938 39 105696 106144 534 44 910 25 80 107041 251 509 108075 98 354 464 109158 227 696 775 110063 104 250 80 413 515 613 900 77 111068 258 450 814 924 32 112027 29 147 237 801 950 113001 18 48 289 353 472 586 633 114267 361 88 115043 96 138 285 116303 117241 57 602 820 985 118033 662 753 953 67 92 119332 479 563 870 994 120053 301 499 579 949 121094 183 261 475 83 532 88 667 710 58 911 58 122088 416 65 573 83 703 907 43 123018 50 261 4400 669 124031 114 220 378 536 924 125319 400 741 126066 80 453 589 753 945 127004 139 220 432 57 128084 226 729 87 890 983 129381 82 453 130181 84 614 38 8904 69 131000 30 315 583 657 848 132144 96 435 732 902 38 133135 253 368 79 801 134272 747 135552 723 84 844 136067 385 449 59 137073 297 359 428 56 59 545 996 138403 516 76 98 636 974 139838 140396 527 959 141471 501 54 660 706 90 875 142033 272 707 855 143758 144046 146 274 424 81 529 647 145165 314 57 624 74 806 973 146334 477 799 147349 70 717 147046 98 139 79 364 4995 671 803 930 149064 253 307 557 150257 756 953 151813 152238 65 401 49 153014 71 810 968 154205 36 889 155007 751 76 855 997 156086 612 85 746 75 157163 458 533 158139 203 551 628 95 855 89 159447 873 967 160054 549 676 161162 292 476 705 51 65 897 162130 41 244 87 709 163097 282 345 741 866 992 164007 303 421 530 685 165139 244 570 682 166037 158 471 716 167579 613 755 58 168553 629 169138 426 50 760 826 974 170124 240 569 640 728 36 39 41 843 171169 255 309 10 72 172481 630 721 844 52 173044 135 74 293 477 795 821 959 74 174628 37 795 880 175851 73 955 176104 571 619 177115 209 481 178291 495 925 65 179116 24 895 957 180395 658 710 181050 200 182342 576 654 183274 707 67 184186 87 510 96 759 185020 201 577 844 186218 187149 340 59 409 651 921 188079 144 87 233 551 189405 941 190450 191031 163 352 520 640 810 192475 686 88 913 193224 91 563 648 194186 902.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 25.000 padła na numer 85654.
50.000 zł.: 115362.
20.000 zł.: 163134.
10.000 zł.: 57551 95946 110466.
5.000 zł.: 102418 140727.
2.000 zł.: 7635 13172 25691 59066 69660 70106 113715 150935 166277 169537 169548 182062 193780.
1.000 zł.: 4256 11943 22213 26396 32318 35894 45932 46320 47626 59056 57730 62536 67617 72361 73477 73993 79252 82786 89954 90747 100179 109685 112126 113159 126468 129753 130648 133763 137674 144330 148085 172161 176486 180090 180587 181804 185618 187006 188469.
200 ZŁ.

Wygrane po 200 zł.

355 63 771 1238 75 396 652 974 2144 465 648 88 717 56 997 3600 924 4155 297 387 858 5104 202 358 446 630 6260 311 410 27 746 7242 411 19 866 972 8050 239 74 300 44 53 528 9408 943 10144 423 676 11165 265 12014 57 83 196 238 13203 541 682 14205 54 576 974 15074 151 369 597 836 53 16243 764 819 912 17236 601 726 851 58 80 90 997 18116 90 204 422 561 73 669 19014 448 862 902 20001 317 98 805 65 944 90 21041 253 588 776 857 22092 298 447 614 705 84 23525 24070 165 214 95 783 802 973 25533 26015 349 497 507 46 72 636 757 27879 28402 607 27 29545 30429 595 887 31030 357 485 92 531 32060 90 537 68 33159 60 225 697 711 34067 331 85 500 603 34 40 35225 92 447 73 516 29 36325 41 554 680 37424 669 747 809 38037 113 270 78 511 871 39023 631 700 957 40231 68 413 594 854 41047 292 354 428 33 53 593 891 42201 447 512 880 43130 629 44066 754 91 45125 448 631 792 46011 44 81 262 493 47142 464 89 750 48099 623 45 992 49157 396 806 59 50158 211 590 92 671 941 51016 682 702 854 52215 370 539 712 53097 139 82 351 569 955 78 54145 355 673 55366 414 95 620 869 907 48 56138 490 624 57761 913 58442 514 73 857 59217 318 863 60002 38 328 654 712 61003 228 558 692 62651 721 89 832 63065 71 142 594 781 64064 148 632 708 66 65203 311 616 52 800 957 66938 67240 614 68205 78 854 69269 87 966 70115 40 61 438 860 71241 846 976 72131 628 950 73357 78 496 519 93 841 927 74044 153 75028 109 78 399 76318 28 583 810 18 44 77022 78025 287 530 52 57 753 79612 80350 616 81223 805 65 929 82186 313 580 99 776 83281 84028 45 411 715 27 68 85375 695 86330 50 459 779 936 87314 404 24 30 595 619 792 893 88154 330 80 82 409 586 658 992 89021 178 369 426 512 46 90335 452 947 91326 578 632 94 92009 126 293 423 512 637 40 743 76 931 93542 615 55 94281 84 95069 377 96151 205 8 406 604 68 762 97198 325 496 546 79 642 83 712 55 929 98203 547 669 724 56 99311 30 479 99 906 59 100100 3 236 312 679 725 954 101278 502 102195 215 20 462 767 823 103164 443 451 654 770 858 104101 55 89 522 95 811 105414 98 528 614 78 966 106042 127 42 80 279 875 107283 98 544 684 845 108136 255 508 83 651 98 723 848 933 109151 273 521 663 970 95 110071 97 180 706 805 111069 88 438 547 651 112142 56 515 889 996 113380 447 910.

114079 104 230 429 570 624 774 912 27 115 068 91 116 004 51 160 94 318 95 508 5 8117 248 845 980 18 00 146 342 585 648 720 980 119063 150 634 120 103 875 121 21 4624 122 892 123224 315 539 124581 125085 478 808 126397 854 89 12718 280 93 52 682 128032 362 444 888 99 129 329 542 936 130064 379 467 97 775 13207 706 958 132124 320 72 474 90 529 67 613 133 109 22 347 81 566 711 134074 415 621 746 942 135119 238 392 136 295 664 137012 205 430 32 86 629 836 56 989 138 057 213 882 139 063 223 587 636 140 310 141002 7 445 56 645 761 82 851 83 141132 203 485 525 726 31 971 143069 363 608 769 982 144073 380 547 93 657 984 145391 977 146003 174 303 632 824 94 147336 505 636 48 148009 531 758 70 987 149212 899 150243 151 181 672.

152099 447 627 63 919 153039 73 582 705 154006 93 385 814 155178 554 716 93 924 156096 173 75 157040 210 312 72 158175 384 525 641 159060 249 76 532 68 779 92 814 907 160170 377 90 692 853 937 161286 880 162249 802 3 163544 656 709 55 913 69 164078 267 980 165128 232 442 677 166103 202 354 629 700 75 828 58 167368 637 763 800 168247 83 856 1692000 95 708 46 51 53 876 995 170876 171418 503 612 15 25 986 173125 694 730 952 718 915 70 77 172177 251 319 405 174109 451 175047 72 145 838 93 176008 294 399 494 621 751 940 177053 315 412 603 862 948 178032 95 613 751 179004 554 180305 501 780 99 874 958 181385 533 182351 652 992 183084 250 329 69 479 575 184231 357 739 185007 137 301 5 720 52 186418 187040 78 103 523 188053 111 369 422 76 897 189037 89 191 581 603 11 756 988 190088 198 484 602 62 902 191544 927 192193 959 193114 615 830 77 973 194043 614 89 742.

ŻYCIE WARSZAWY

Koło Młodzieży P.P.S. Mokotów i Robotniczy Sportowy Komitet Okręgowy

organizują w niedzielę dnia 20-go września w godzinach rannych

BIEG ULICZNY przez ulicę Mokotowa 3 klm.

BIEG KOLARSKI 30 km.

o godz. 16 w lokalu przy ul. Chocimskiej 23 odbędzie się uroczysta

AKADEMJA MŁODZIEŻY

z okazji „TYGODNIA MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ“ (27.IX — 4.X)

MŁODZI STAWCIE SIĘ LICZNIE!

Zapisy i szczegóły biegów w Sekretarjatach: Koła Mokotów, ul. Chocimska 23 i W. R. S. K. O. ul. Czerwonego Krzyża 20 w godz. 19 — 21, codziennie.

Kącik radjowy

Aktualność na fali radjowej

Transmisje stanowią jedne z najbardziej lubianych przez radjosłucha czy audycji radjowych. Jest to zupełnie zrozumiałe. Transmisje dostarczają audytorjum radjowemu przeżyć najbardziej bezpośrednich, najbardziej emocjonujących, zaspakajając jednocześnie ciekawość wytężoną w kierunku wydarzeń aktualnych.

Polskie Radjo ze swej strony nie traci prawie nigdy okazji, aby radjosłuchaczom umożliwić wzięcie udziału w wypadkach najbardziej aktualnych i ciekawych, stwarzając pełny obraz życia w mikrofonie.

W najbliższym czasie przewidziane jest kilka transmisyj, które mogą żywo zainteresować słuchaczy.

W związku z „Tygodniem Warszawy“ w niedzielę dn. 13.9 o godz. 10 mikrofony radjowe zostaną zainstalowane na placu Zamkowym z okazji 400-lecia urodzin ks. Piotra Skargi, gdzie nastąpi uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej na Zamku Królewskim.

W niedzielę również amatorzy sportu kolarskiego przeżyją emocję w czasie transmisji zakończenia międzynarodowych zawodów kolarskich Warszawa — Berlin. Audycja rozpocznie się o godz. 22.

Na Święto Warszawy zjechała do stolicy wycieczka góralska, licząca kilkaset osób. Chcąc zaprezentować warszawiakom swe stroje, tańce i piosenki zespół góralski wystąpi w Teatrze Wielkim dn. 15 września, w godzinach wieczornych. Dzięki transmisji radjowej z tej wesołej „zabawy“ góralskiej, będą mogli radjosłuchacze również wysłuchać melodyj tatrzańskich i podhalańskich.

Przerwa w audycji poniedziałkowej

W poniedziałek dnia 14 września b. r. między godz. 6.30 a 8.10 zrana spowodu remontu technicznego nastąpi przerwa w audycji z radjostacji raszyńskiej. Radjostacje regionalne nadawać będą normalnie.

Pożar tramwaju

Na pl. Muranowskim, zapalił się dach w elektrowozie silnikowym nr. 368 linji „14“. Na miejsce przybyło pogotowie 1-go oddziału straży, które w przeciągu 10 minut pożar ugasiło. Przyczyna — krótkie zwarcie przewodników, od których zapaliła się izolacja i dach. Uszkodzony wagon zaciągnięto do zajezdni muranowskiej.

Bestjalskie pobicie pijanego

Ul. Pańską szedł podchmielony 23-letni Zugmunt Balas, (Strzelecka 21), bezrobotny. W pewnej chwili potrącił jakiegoś przechodnia, idącego w towarzystwie kolegi. Przechodnie rzucili się na Balasa, bijąc go pięściami i „bykiem“ w głowę, twarz i klatkę piersiową. Napadnięty stracił przytomność i upadł.

Policjanci przenieśli pobitego do bramy domu Pańska 24. Lekarz Pogotowia stwierdził ogólne potłuczenie, oraz zamroczenie alkoholemż Po udzieleniu pomocy, pobitego przewieziono do domu. Policja VIII-go komis. wszczęła śledztwo, celem zatrzymania sprawców pobicia.

Jesienny pokaz samochodów

Staraniem Związku Propagandy Turystycznej i Automobilklubu Polski odbywa się dzisiaj jesienny pokaz modeli samochodowych w Dolinie Szwajcarskiej, Szopena 3/5.

Wszystkie przedstawicielstwa samochodowe w Warszawie obesłały ten pokaz najnowszemi modelami wozów, tak, że jest co oglądać i w czem wybierać.

Kronika organizacyjna

Warsz. Okręgowy Kom. Robotn. PPS. W poniedziałek dn. 14 b. m. o godz. 6.30 pop. odbędzie się plenarne posiedzenie Warsz. Okr. Kom. Rob. PPS, ul. Długa 21.

Obowiązuje punktualność.

WTOREK

WARSZAWSKI WYDZIAŁ KOBIET P. P. S. We wtorek dn. 15 b. m. o godz. 6 p. p. odbędzie się posiedzenie Warsz. Wydz. Kob. PPS. ul. Długa 21.

Posiedzenie rozpocznie się punktualnie.

Młodzież P. P. S.

Okręgowy Wydział Młodzieży P. P. S. odbędzie swe zebranie w środę dnia 16-go b. m. ogodz. 6.30 wiecz. w lokalu ul. Długa 21. O godz. 7-ej wiecz. odbędzie się zebranie Wydziału wspólnie z przewodniczącymi i sekretarzami Kół. Na porządku dziennym „Tydzień Młodzieży“. Obecność konieczna.

ŚRÓDMIEŚCIE. W niedzielę, dn. 13 b. m. o godz. 6-ej odbędzie się Świetlica z referatem i występami artystycznymi.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM na otwarcie sezonu przygotowuje arcydzieło Moljera w przekładzie Tadeusza Boy Żeleńskiego „Szkołę żon“.

TEATR NARODOWY: dziś w niedzielę i jutro wiecz. „Wielka miłość“. Jest to ostatnia serja przedstawień „Wielkiej miłości“ z powodu wyjazdu Juljusza Osterwy.

Dziś w niedzielę o godz. 3.30 pop. „Szklanka wody“ z Ćwiklińską.

TEATR POLSKI — daje w d. ciągu sztukę angielską M. Kennedy i B. Deana „Tessa“.

TEATR MAŁY: Dziś ostatni raz komedja G. B. Shaw'a „Żołnierz i bohater“.

W poniedziałek przedstawienie zawieszone.

TEATR LETNI. Dziś komedja Rapackiego „Jubileusz mistrza“.

W niedzielę o 3.30 popoł. komedja muzyczna „Podwójna buchalterja“

TEATR NOWY. Dziś angielska komedja „Sprawy rodzinne“ G. Jannings w reżyserji i z udziałem Stanisławy Wysockiej.

TEATR MALICKIEJ daje dziś przedstawienia. O 4-tej popoł. „Trafika pani generałowej“, o 8-mej „Profesja pani Warren“ B. Shaw'a,

TEATR KAMERALNY: Ciesząca się olbrzymim powodzeniem komedja Fodora „Matura“. W rolach głównych występują: Irena Grywińska, Jadzia Andrzejewska i Karol Adwentowicz.

CYRULIK WARSZAWSKI. Dziś wodewil satyryczno-polityczny „Karjera Alfa Omegi“ z Dymszą, Zniczem i Brochwiczówną na czele.

OPERETKA przy ul. Karowej występuje wkrótce z inauguracją sezonu jesiennego z premjerą „Wesołej wdówki“ Lehara w zupełnie nowej inscenizacji Filipa Kuligowskiego.

TEATR „WESOŁY UL“. Codziennie wodewil „Wisła się pali“.

Rekordowy sukces „Tessy“

Mimo 140 odbytych przedstawień — wzruszająca sztuka w 5 aktach Małgorzaty Konnedy i B. Dean'a, w wersji francuskiej J. Giraudoux „Tessa“ cieszy się nadal w teatrze Polskim tak znaczną frekwencją publiczności, iż będzie grana nadal przez cały tydzień bez przerwy. W znakomicie zgranym zespole wykonawczym role ważniejsze grają panie: Andryczówna, Barszczewska (rola tytułowa), Jarczewska, Nakonieczna, Skibińska, Stępniówna, Sulima, oraz panowie: Bogusiński, Krzewiński, Pichelski, Woszczerowicz, Ziejewski, Ziembiński.

OGŁOSZENIA DROBNE

Wypadek samochodowy

W podwórzu domu Nalewki 35, gdzie mieści się zajazd samochodów ciężarowych międzymiastowych, samochód przygniótł do ściany 54-l. Józefę Wrzeszczyńską, bez zajęcia (Al. Wysockiego 16). Wrzeszczyńska doznała złamania prawego obojczyka i potłuczenia klatki piersiowej. Nieszczęśliwą opatrzyło Pogotowie i przewiozło do szpitala św. Rocha.

Wykrycie kradzieży biżuterji

Z mieszkania ppłk. Tadeusza Felsztyna (Targowa 6) w czasie jego nieobecności, gdy była tylko służąca, Bronisława Nierobót, skradziono biżuterję żony F., Łucji.

Poszkodowana, oceniająca swą stratę na 1.000 zł., zameldowała o tem policji XIV-go komis.

Wszczęto niezwocznie śledztwo doprowadziło do wykrycia złodziejki i odzyskania skradzionej biżuterji. Nierobótówna zeznała, że do mieszkania często przychodziła koleżanka jej, Genowefa Jakubowska, służąca u Jakóba Weimana, w tymże domu. Aresztowana Jakubowska przyznała się, że biżuterję... pożyczyła do fotografji, przy czym nazajutrz miała zwrócić. Nierobótównę zwolniono od odpowiedzialności. Jakubowska zaś — pozostała pod dozorem policyjnym. Skradzioną biżuterję, w całości oddano Felsztynowej.

Co wyświetlają Kina?

ADRIA: „Róża“ wg. Żeromskiego.
APOLLO: „Jadzia“ ze Smosarską.
ATLANTIC: „Pasteur“ z P. Munim.
ANTINEA: „Ostatnia serenada“ i „4½ muszkieterów“.
ARKON: „Jasnowidz“ i „Kowboj“.
AMOR: „Źle kochana“ i „Niebezpieczny flirt“.
AS: „Sztandar wonlości“.
BAŁTYK: „Rose Marie“.
BIS: „Cyrk Barnuma“ i „Niedokończona symfonja“.
CAPITOL: „Mały lord“.

CASINO: „Magnolja“.

COLOSSEUM MAŁE: „Parada rezerwistów“.
CORSO: „Takie są dziewczęta“ i rewja.
CZARY: „Nowe przygody Tarzana“.
FAMA: „Serca ze stali“.
FILHARMONJA: „Jedna z tysiąca“.
FLORIDA: „Dziewczę z Budapesztu“ i „Donżuan“.
FORUM: „Na zgliszczach szczęścia“ i „Dla ciebie tańczę“.
EUROPA: „Błękitna parada“.
ELITE: „Złota dziewczyna“ i „Czerwony Sułtan“.
HELIOS: „Jego wielka miłość“. Rene Claira.
HOLLYWOOD: „Carewicz“ z Martą Eggerth.

GDYNIA: „Zapomniane twarze“ i rewja.
ITALJA: „Ucieczka“ i dodatki.
KOMETA: „Ludzie w tunelu“ i rewja.

LOS: „Całe miasto o tem mówi“.
MASKA: „Imitacja życia“ i „Człowiek - wilk“.
MAJESTIC: „Cygańskie dziewczę“.
MARS: „Anna Karenina“ i dod. kol.
MEWA: „Caliente“ i „Ekscentryczna dama“.
METRO: „Kochanek własnej żony“ i rewja.
MUCHA: „Mazur“ i „Żona za 1000 rubli“.
MINERWA: „Człowiek dwuch światów“ i „Bez honoru“.
MIEJSKIE: „Metropolis“.

NOWA TOMBOLA: „Człowiek, który rozbił bank w Monte Carlo“ i „Dla Ciebie tańczę“.
OKO PRASKIE: „Pod pałącem niebem Argentyny“ i „Mecz bokserski Schmeling-Louis“.
PAN: „Sztandar“ (La Bandera).

PETIT TRIANON: „Za chwilę szczęścia“ i „Król Broadwayu“.
POPULARNY: „Anna Karenina“ i rewja.
PROMIEŃ: „Ułani, ułani chłopcy malowani“ i „Za krzywdę brata“.
PRAGA: „Mazur“ i rewja.
RAJ: „Oskarżam Cię matko!“
RIALTO: „Mały buntownik“.
RIVIERA (Leszno 2): „Dodek na froncie“.
RENA, Długa 9: „Honor Cowboya“ i „Bez nazwiska“.
ROXY: „Wilhelm Tell“ i „Maraton taneczny“.
SFINKS: „Syn admirała“.
ŚWIAT: „Cyrk Barnuma“ i „Szalony Porucznik“.
STYLOWY: „Grzesznik miło woli“.
ŚWIATOWID: „Mayerling“.
STUDIO: „Mayerling“.
SOKÓŁ: „Armja Ewy“ i „Weseli kuracjusze“.
SORENTO: „Poszukiwaczki złota“ i „Śluby ułańskie“.
TON: „Katarzynka“ z F. Gaal.
UCIECHA: „Pieśń miłości“ z Kiepurą“.
UNJA: „Burłak z nad Wołgi“ i rewja.
KINO - VARIETE (Gmach Cyrku): „Tajemnica expressu Nr. 5“ i „Kocha, lubi, szanuje“.

Odpowiedzialny redaktor: Ludwik Winterok. Drukarnia Sp. Nakł.-Wydawniczej „Robotnik“, Warszawa, Warecka